

GŁOS RADOMSZZCZAŃSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VI)

NIEDZIELA, 12 LISTOPADA 1950 ROKU

312

II Światowy Kongres Pokoju odbędzie się w Warszawie

w dniach od 16 do 21 bm.

Angielskim policjantom i ich amerykańskim rozkazodawcom nie uda się zakneblować ust ludzkości

Komunikat Biura Światowego Kongresu Obrońców Pokoju

PRAGA (PAP). — Biuro Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju przyjęło do wiadomości komunikat, przekazany w nocy z 10 na 11 bm. przez Ivora Montagu, przedstawiciela Brytyjskiego Komitetu Obrońców Pokoju...

Wytko Czerwenkow sekretarzem generalnym KP Bułgarii

SOFIA (PAP). — W tych dniach obradowało w Sofii plenium Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Bułgarii. Wyrażając jednogłośnie życzenie i wolę wszystkich członków partii...

Wybitny radziecki nowator produkcji przemawia do słuchaczy polskich z okazji rozpoczęcia „Miesiąca Przyjaźni“

MOSKWA (PAP). — Z okazji rozpoczęcia Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko - Radzieckiej przed m. k. k. rozgłoszenia Moskiewskiej wybitny nowator zakładów przemysłowych „Kalib“ w Moskwie, laureat nagrody stalnowskiej — Włodzimierz Utkin...

Zwracając się do młodych robotników polskich, Utkin podkreślił, że między polską i radziecką wspólnotą walczy w szeregach bojowników o pokój i budują szczęśliwą przyszłość.

Koncentracja ludowych oddziałów wietnamskich w rejonie Sajgonu

LONDYN (PAP). — Korespondenci dzienników angielskich donoszą z Sajgonu, że oddziały wietnamskiej Armii Ludowej atakują jednostki francuskiego korpusu ekspedycyjnego nie tylko w północnym Wietnamie, lecz również na południu w rejonie Sajgonu.

niony jest wszystkim prawie członkom Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju. Zanim nadeszła ta wiadomość, Biuro musiało przyjąć do wiadomości fakt — że spośród 400 pierwszych podań o udzielenie wiz wjazdowych do Wielkiej Brytanii odrzucono prawie 200; że pani Fakal Tarasi, która otrzymała wreszcie wiz angielską, została jednak po długiej podróży z Syrii brutalnie zatrzymana na granicy angielskiej i zmuszona do powrotu; że obsługa lotnicza, uzgodniona za czasu dla umożliwienia podróży delegatom, została bezpodstawnie i bez żadnego uprzedzenia uniemożliwiona przez rząd angielski.

Biuro Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju stwierdziło dalej, że dyskryminacyjne zarządzenia rządu angielskiego uniemożliwiły udział w pracach związanych z Kongresem — wszystkim członkom osobistym, bez różnic przekonań, cieszącym się autorytetem politycznym, moralnym, religijnym lub w dziedzinie sztuki jak m. in.: Pietro Nenni, Kuo Mo-jo, Pierre Cot, Pablo Neruda, Dymitr Szostakowicz, metropolita Mikołaj, Anna Seghers, Arnold Zweig, Yves Farge, general Jara, Aleksander Fadijew, Ilija Erenburg, d'Astier, de la Vigerie, książę Plojhar, T. Ruffo, Einaudi, Hodinowa-Spurna, jak również generalny sekretarz Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju — Jean Laffitte.

nad realizacją Planu 6-letniego, planu zbudowania podstaw socjalizmu w Polsce.

Wielkie sukcesy bojowe Armii Ludowej 10-dniowy bilans walk na froncie koreańskim

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi, że dowództwo naczelne koreańskiej Armii Ludowej ogłosiło komunikat, omawiający wyniki walk, jakie odbyły się w okresie od 25 października do 4 listopada br. Komunikat ten głosi: Ostatnio oddziały koreańskiej Armii Ludowej, działające na froncie północno - zachodnim, osiągnęły wielkie sukcesy bojowe. W operacjach tych brały udział oddziały chińskie, składające się z ochotników, którzy wyrazili chęć udania się na front koreański, aby walczyć przeciwko agresji amerykańskiej, przyjeżdżając z pomocą narodowi koreańskiemu w jego walce wyzwoleniwej oraz obronie swej ogniska domowego i swojej ojczyzny.

W ciągu 10 dni, od 25 października do 4 listopada, oddziały Armii Ludowej zabiły i zranily przeszło 450 Amerykanów i 2.180 lisymanowców. Wzięto do niewoli 270 Amerykanów i 3.778 lisymanowskich żołnierzy i oficerów.

W kilku wierszach

STRAJK PRACOWNIKÓW TELEFONÓW W USA. NOWY JORK (PAP) 33 tysiące pracowników spółki telefonicznej „Bell“ rozpoczęło w dniu 9 listopada strajk na obszarze 44 stanów. Pracownicy do magają się podwyżki płac.

Biuro protestuje również przeciwko niedopuszczalnym szykanom, których ofiarą stał się przewodniczący Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju F. Joliot-Curie, aresztowany przez policję angielską po przybyciu do Dover, a następnie wydalony z Wielkiej Brytanii.

Biuro stwierdza, że rząd angielski nie zadowolili się tym, że pozbawił poszczególne delegacje czelowych osobistości.

Rząd angielski usiłował uniemożliwić zrealizowanie życzeń szerokiej opinii publicznej, pragnącej by doszło do spotkania przedstawicieli Ameryki i Europy Zachodniej z przedstawicielami Związku Radzieckiego, Chińskiej Republiki Ludowej i krajów demokracji ludowej, którzy zamierzali wspólnie odnaleźć platformę i ustalić środki, zapewniające współpracę różnych systemów politycznych przy uwzględnieniu niezależności narodowej poszczególnych narodów.

W związku z tym Biuro zmuszone jest stwierdzić, że rząd angielski odważył się wziąć na siebie w obecnej poważnej sytuacji międzynarodowej wielką odpowiedzialność, zabraniając de facto urzędzenia II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju na terytorium Anglii. W decyzji tej znajdują wyraz obawy rządu angielskiego przed rosnącymi sympatiami angielskiej opinii publicznej dla godnego podziwu wysiłku wszystkich przyjaciół pokoju w tym kraju.

Rząd angielski nie jest jednak władny zabronić urzędzenia II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju i przeszkodzić mu w jego obradach. Biuro przyjmuje propozycję Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju, który ofiarowuje go ścinę wszystkim delegatom wszystkich krajów bez różnicy przekonań i zaprasza ich na II Kongres Światowy Obrońców Pokoju, który odbędzie się w Warszawie w dniach od 16 do 21 listopada br. W tym stołecznym mieście, które prze-

żyło wszystkie okropności wojny, przedstawiciele wszystkich narodów świata będą mogli swobodnie wymyślić swe poglądy, uzgodnić swe projekty i przypieczętować porozumienie narodów opracowaniem konstruktywnego dzieła — Statutu Pokoju.

Witamy Was jak najlepszych przyjaciół — najszerzej, najszybciej i najserdeczniej gości i towarzyszy walki o pokój!

Spotkanie delegacji radzieckiej z naukowcami polskimi w Łodzi

Bawiąca w Polsce delegacja radzieckich działaczy kulturalnych przybyła onegdaj do Łodzi. W skład delegacji wchodzi: przewodniczący Komitetu Słowiańskiego ZSRR — Aleksander Gundorow, prof. Dr. Maria Kazancewa i kandydat nauk historycznych prof. Iwan Chrienow.

Gości witali przedstawiciele Partii, TPPR oraz organizacji społecznych.

Delegacja radziecka zwiedziła Uniwersytet Łódzki. Serdecznie i gorąco powitali gości naukowcy łódzcy.

Robotnicy ZPB im. Feliksa Dzierżyńskiego do Prezydium II Światowego Kongresu Pokoju

DO PREZYDIUM II ŚWIATOWEGO KONGRESU OBROŃCÓW POKOJU

My, robotnicy i pracownicy Zakładów Przemysłu Bawełnianego im. Feliksa Dzierżyńskiego w Łodzi, zebrani w dniu 11. 11. 1950 roku, przesyłamy II Światowemu Kongresowi Obrońców Pokoju nasze płomienne i serdeczne pozdrowienia i życzenia pomyślnych obrad.

Chcemy wyrazić raz jeszcze naszą stanowczą wolę walki o pokój na całym świecie, nasze gorące pragnienie budowania w spokoju przyszłości dla nas i naszych dzieci. Chcemy wyrazić całą naszą nienawiść do podłych podżegaczy wojennych, którzy chcą na nowo świat zatopić w morzu krwi.

My, załoga im. Feliksa Dzierżyńskiego, Wielkiego Bojownika, przekształcamy ideę walki o pokój w codzienny czyn. Zobowiązania ku uczczeniu Wielkiej Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju wykonaliśmy z nadwyżką, dając Państwu Ludowemu ponad 6.000.000 złotych w nowej walucie.

Kiedy Wy będziecie radzić jak walczyć o pokój, to my przy swych warsztatach pracy będziemy wznosić swe wysiłki, aby w ten sposób wzmacniać siły pokoju na całym świecie.

Nasze myśli i uczucia towarzyszyć będą obradom Kongresu w jego wielkiej, twórczej pracy dla dobra całej postępowej ludzkości. Wiara w zwycięstwo naszej wspólnej i sprawiedliwej sprawy, walki o pokój jest niezłomna, bo na czele szeregów 500-milionowej armii bojowników o pokój kroczy wielki Związek Radziecki, prowadzony przez Wielkiego Chorążego Pokoju Józefa Stalina.

WITAMY WAS JAK NAJLEPSZYCH PRZYJACIÓŁ — NAJSZERZEJ, NAJSZYBCIEJ I NAJSERDECZNIEJ GOŚCI I TOWARZYSZY WALKI O POKÓJ!

SPOTKANIE DELEGACJI RADZIECKIEJ Z NAUKOWCAMI POLSKIMI W ŁODZI

W imieniu delegacji radzieckiej odpowiedział krótkim i serdecznym przemówieniem prof. Iwan Chrienow.

Pragnę przekazać Wam, przedstawicielom polskiej nauki, najszersze, braterskie pozdrowienie od narodu radzieckiego.

Przybyliśmy do Polski z okazji Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko - Radzieckiej. W czasie swego pobytu spotykamy się wszędzie z serdecznym, gorącym przyjęciem. Pozwólcie więc przede wszystkim podziękować Wam za Waszą gościnność. Naród radziecki bacznie śledzi osiągnięcia gospodarcze i kulturalne Polski Ludowej. Cieszymy się z Waszych sukcesów i zdobywczy, jakie osiągnięciście od chwili Wyzwolenia.

Raduje nas wspaniałe tempo odbudowy Warszawy, budownictwo nowych osiedli, domów i fabryk. Raduje nas dlatego, że Wasze sukcesy gospodarcze, kulturalne i naukowe stanowią poważny krok w dziedzinie budowy podstaw socjalizmu, a jednocześnie są cennym wkładem w walkę o pokój.

Wiemy, że naród polski, który podobnie jak naród radziecki wiele ucierpiał od okupanta hitlerowskiego, jest specjalnie zainteresowany w utrzymaniu i utrwaleniu pokoju światowego. Jesteśmy też głęboko przekonani, że wspólnymi siłami — Związku Radzieckiego, krajów demokracji ludowej i całego obozu pokoju i postępu — wywalczymy zwycięstwo, zabezpieczymy pokój świata.

Zyczymy Wam nowych, wspaniałych i twórczych osiągnięć w dziedzinie kultury, nauki i gospodarki.

W godzinach wieczornych odbyło się spotkanie delegacji radzieckiej z młodzieżą uniwersytecką i szerszym gronem naukowców miasta Łodzi.

(Sprawozdanie z tego spotkania za miesiąc w najbliższym numerze „Głosu“).

W dniu wczorajszym delegacja radziecka zwiedziła najważniejszy ośrodek przemysłu bawełnianego w Łodzi, zaś prof. dr. Maria Kazancewa odwiedziła słuchaczy Akademii Merytorycznej w Łodzi.

Masowa kampania we Francji na rzecz podjęcia rokowań z ZSRR

GENEWA (PAP). — Z Paryża do nas, że Biuro Polityczne KC Francuskiej Partii Komunistycznej ogłosiło komunikat, w którym wita radziecką propozycję konferencji przedstawicieli czterech mocarstw w Paryżu Niemiec, jako wydarzenie szczególnie doniosłe dla Francji i pokoju.

Komunikat podkreśla, że zgodnie z porozumieniem paryskim, uchwały ministrów Spraw Zagranicznych ośmiu państw odpowiadają interesom i dążeniom narodu francuskiego. Jest rzeczą konieczną — stwierdza komunikat — by rząd fran-

euski zgodził się na rozmowy ze sprzymierzeńcem Francji — Związkiem Radzieckim.

Biuro Polityczne wzywa Francuzów do przeprowadzenia masowej kampanii za rozpoczęciem rokowań z ZSRR.

W zakończeniu Biuro Polityczne piętnuje usunięcie ze stanowisk komunistycznych merów i zastępców merów dzielnic Paryża, mianowanych po wyzwoleniu Francji za ich akcję patriotyczną. Decyzja rządu stanowi nowy krok w kierunku faszyzmu i zbiega się z akcją, zmierzającą do rehabilitacji zdrajców spod znaku Vichy.

Okienka dewizowe NBP czynne w niedzielę 12 bm.

WARSZAWA (PAP). — W wyniku postanowień ustawy z dnia 28 października r. o zakazie posiadania walut obcych, monet złotych, złotych i platynowych w ostatnich dniach za obserwowano znaczny wzrost napływu publiczności do okienek kas dewizowych w Narodowym Banku Polskim.

Dla ułatwienia publiczności wypełnienia obowiązków wynikających z ustawy, Narodowy Bank Polski uruchamia okienka dewizowe w swoich oddziałach również w niedzielę, dnia 12 listopada br., w normalnych godzinach kasowych.

Audycje rozgłosni radzieckich dla Polski w okresie zimowym

MOSKWA (PAP). — W okresie zimowym 1950-51 rozgłoszenie radzieckie nadawane będą audycje radiowe dla Polski w następujących godzinach i na następujących falach: Wszystkie audycje podajemy wg. czasu warszawskiego: Od 11.15 do 11.29 na falach: — 06 m, 30,8 m, 31,12 m. Od godz. 14.15 do 14.59 — tylko w niedzielę — na falach: 25,6 m, 25,41 m, 30,74 m.

Od godz. 16.30 do 16.59 na falach: 25,6 m, 41,21 m, 30,74 m, 25,6 m. Od godz. 19.30 do 19.59 na falach: 41,52 m, 1068 m, 256,6 m. Od godz. 21.00 do 21.29 na falach: 49,67 m, 1068 m, 256,6 m. Od godz. 22.00 do godz. 22.29 nadawane będą we wtorki, jak również w czwartki i soboty koncerty na falach: 1068 m, 48,78 m i 49,92 m.

W awangardzie walki o utrwalenie pokoju

ПРАВДА

Podajemy w całości artykuł wstępujący „Prawdy” z dn. 10 bm.

Ze WSZYSTKICH zakątków globu ziemskiego napływają do nas wiadomości, że setki milionów ludzi pracy z radością i entuzjazmem świętują 33 rocznicę Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej.

Wielką, bezgraniczną miłością darzą robotnicy i chłopcy całego świata zrodzony przez Wielką Październikową Rewolucję Socjalistyczną Związek Radziecki, potężną ostoję pokoju i wolności narodów.

„Masy ludowe wiedzą — mówił 26 lat temu Towarzysz STALIN — że władza radziecka pierwsza rozpoczęła atak przeciwko wojnie imperialistycznej i, rozpoczęwszy go, wojnę tę podważyła. Masy ludowe wiedzą, że Związek Radziecki jest jedynym krajem walczącym przeciw nowej wojnie i solidaryzują się z władzą radziecką dlatego, że jest ona chorążyem pokoju między narodami i niezachwianą ostoją przeciw wojnie. Dlatego też wzrost międzynarodowej popularności władzy radzieckiej świadczy o wzroście nienawisści mas ludowych całego świata do wojny imperialistycznej i jej organizatorów.”

Od 30 przeszło lat Związek Radziecki wysoko dźwierz sztandar pokoju i przyjaźni między narodami. W tej walce o pokój Związek Radziecki stale brał i bierze za punkt wyjścia wskazania Towarzysza Stalina, że różnica systemów gospodarczych oraz ideologii nie wyłącza możliwości współpracy i normalnych stosunków między Związkiem Radzieckim i krajami kapitalistycznymi.

Wzrost przeciwności politycznej — polityki agresji i rozpętywania wojny, polityki panowania krajów silnych nad słabymi prowadzi imperialistyczne koła rządzące Stanów Zjednoczonych i zależnych od nich krajów. U podstaw tej polityki leży dążenie imperialistów amerykańskich do dokonania próby zmiażdżenia Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej przy pomocy nowej wojny, zdławienia ruchu robotniczego i narodowo-wyzwoleńczego we wszystkich krajach świata, zdobycia hegemonii światowej.

Imperialiści amerykańscy przeszli ostatnio do polityki przygotowania agresji do bezpośrednich aktów agresji. Już piąty miesiąc prowadzi imperialiści amerykańscy zaborczą wojnę przeciw narodowi koreańskiemu, broniącemu po bohatersku swą niezawisłość.

Imperialiści USA i Angli realizują kurs na zniweczenie systemu wzajemnych stosunków między państwami, utworzonego przez milujące pokój narody po rozgromieniu agresorów faszystowskich i zapewnianego pokój i bezpieczeństwo międzynarodowe. Z pogwałceniem układu poczdamskiego odradzają oni imperializm niemiecki i japoński militarnym, usiłując przeistoczyć Organizację Narodów Zjednoczonych w potężne narzędzie swej agresywnej polityki.

Imperialiści dokładają wszelkich starań, aby wypaczyć sens pokojowej polityki ZSRR, przedstawić wysunięte przez rząd radziecki wnioski o utrwalenie pokoju w fałszywym świetle, jako „propagandę”, jako próby wprawienia innych w błąd.

Zdawać by się mogło, że nie ma nic prostszego, jak zaakceptować po pokojowe propozycje rządu radzieckiego i sprawdzić w ten sposób ich szczerść. Ale podległe wojenni, posiadające większość w ONZ, wolały odrzucić wnioski radzieckie, bowiem wnioski te udaremniałyby niecną robotę podległych wojennych i przekreślały ich agresywne plany.

Wzorem swych niemiecko-japońskich, faszystowskich poprzedników, podległe wojenni maskują swą agresywną politykę twierdzeniem, jakoby walczący przeciw komunizmowi. Ktoż jednak nie wie, jakim sromotnym fiaskiem zakończyły się te machinacje hitlerowskie. Równie małe niebny krach poniosła niemiecka machinacja obecnych pretendentów do panowania nad światem.

Obowoi imperialistycznych podległych wojennych przeciwstawia się potężny obóz socjalizmu i demokracji, obóz pokoju, którego ostoją i chorążyem jest nasza socjalistyczna ojczyzna.

Kraj nasz prowadzi wytrwale i konsekwentnie, uczciwie i otwarcie politykę pokoju, broniąc wolności i niezawisłości wszystkich narodów. Wierny swej pokojowej polityce Związek Radziecki, od pierwszego dnia wydarzeń w Korei, nalega na pokojowe uregulowanie kwestii koreańskiej.

Rząd radziecki walczy o wcielenie w życie zasad układu poczdamskiego, przewidującego utworzenie jednolitych, niezawisłych, miłujących pokój Niemiec Demokratycznych. Na zwolanie niedawno z inicjatywą Związku Radzieckiego Konferencji Praskiej z udziałem 8 ministrów Spraw Zagranicznych wysunęli po nowym wniosku o jak najszybsze zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami, o wycofanie wojsk okupacyjnych z Niemiec i o utworzenie rządu ogólnie — niemieckiego.

Związek Radziecki domaga się wprowadzenia w życie punktów deklaracji poczdamskiej, dotyczących Japonii, które przewidują jak najszybsze zawarcie traktatu pokojowego z Japonią, wycofanie z Japonii wojsk okupacyjnych i zażegnanie niebezpieczeństwa odrodzenia japońskiego militarysty.

Rząd radziecki popiera wszystkie kroki, zmierzające do umocnienia

Organizacji Narodów Zjednoczonych. Wnieśiona przez Związek Radziecki na porządek dzienny V sesji Zgromadzenia Ogólnego „deklaracja o usunięciu niebezpieczeństwa nowej wojny i o utrwaleniu pokoju i bezpieczeństwie narodów”, stanowi jeszcze jeden dobitny dowód pokojowej polityki rządu radzieckiego.

Pokojowa, stalinowska polityka za granicą ZSRR cieszy się stałym i coraz silniejszym poparciem mas ludowych całej kuli ziemskiej, bowiem polityka ta jest zgodna z żywymi interesami wszystkich narodów świata.

Ramię przy ramieniu ze Związkiem Radzieckim toczą walkę o pokój, przyjaźń i współpracę między narodami kraje demokracji ludowej. O pokój walczą energicznie wielki naród chiński pod kierownictwem odkrytej chwałą Komunistycznej Partii Chin i swego wielkiego wodza, towarzysza Mao Tse-tunga. W obozie pokoju kroczy niezachwianie młoda Niemiecka Republika Demokratyczna.

W obozie pokoju znajduje się również naród koreański, który swą bohaterską walką wyzwolenia przeciwko interwencji amerykańskiej zaskarbił sobie sympatie pokój miłujących narodów całego świata. Dla wszystkich krajów uciśnionych i zależnych, które prowadzą walkę przeciwko układowi imperialistycznemu, Korea stała się sztandarem ruchu wyzwolenczego.

Międzynarodowy obóz pokoju i demokracji opiera się na aktywnej pomocy setek milionów prostych ludzi wszystkich krajów, wytrwale dążących do pokoju. Z każdym dniem krzepnie wola narodów, zdecydowanych nie dopuścić do wojny. Zorganizowany ruch narodów w walce o pokój, po raz pierwszy w dziejach, ze społi w swych szeregach setki milionów ludzi o najrozmaitszych poglądach politycznych i przekonaaniach religijnych.

500 milionów podpisów, które zostały zebrane dotychczas pod Sztokholmskim Apellem o zakaz broni atomowej — to wskaźnik imponującej siły obozu pokoju, a zarazem groźne ostrzeżenie pod adresem podległych wojennych.

Rozwijające się szeroko we wszystkich krajach przygotowania do II Światowego Kongresu Pokoju przesłaniają się w nową manifestację wzrastających i krzepnących sił pokoju.

Rozwścieczeni potężnym ruchem narodów w obronie pokoju, imperialiści nie cofają się przed żadnymi środkami, byle tylko ruch ten osłabić i zdławić.

Koła rządzące USA, Angli i zależnych od nich krajów pletzą najrozmaitsze przesady, aby stordedować prace II Światowego Kongresu Obróbców Pokoju. Machinacje podległych wojennych i ich agentur przeciwko Kongresowi świadczą o pańskim lekku. Jaki wywołała w obozie imperialistów zapowiedź wielkiego zgromadzenia walczących o pokój narodów.

Ale czegokolwiek by się nie uchwylił imperialiści, nie uda im się zagłuszyć potężnego głosu obrońców

pokoju, nie uda im się sparaliżować tego niezłomnego ducha naszej epoki.

W awangardzie walki o pokój kroczy naród radziecki. Pokojowa polityka ZSRR — to świadectwo olbrzymiej siły i potęgi naszego państwa. Żadne groźby imperialistów nie zdolają zastraszyć ludzi radzieckich. Naród radziecki niejednokrotnie dowiódł, że potrafi obronić interesy swego kraju, jeśli zajdzie tego potrzeba — i z orężem w rękę.

Ze spokojem i ufnością spoglądają w przyszłość narody ZSRR i krajów demokratycznych. Miłujące pokój narody przekonane są o triumfie swej słusznej sprawy, żywią niezłomną wiarę, że zorganizowana walka o pokój przekreśli zbrodnicze plany podległych wojennych.

Nieprzełcone są siły obozu pokoju, demokracji i socjalizmu, którym przewodzi Wielki Związek Radziecki — potężna ostoja pokoju na świecie. Pod sztandarem walki o pokój grupują się coraz to nowe miliony prostych ludzi we wszystkich krajach.

Przemogłem niezwykłego ruchu bojowników o pokój jest Wódz i Nauczyciel całej postępowej ludzkości, Wielki Chorąży pokoju — Towarzysz Stalin.

Historyczne dni Października

Czerwona Gwardia gromi kontrrewolucjonistów

30 października (12 listopada), po rozgromieniu buntu junkrów w Piotrogradzie, bez chwili zwłoki rozpoczęto przygotowania do ofensywy przeciw wojskom Kiereńskiego, zagrażającym stolicy. Oddziały radzieckie przez całą noc okopywały się na pozycjach pod Pałkowie. Przedstawiciele Komitetu Wojskowo-Rewolucyjnego bez wstydliwej pracowali nad planem ofensywy. Czerwogwardziści, wśród których było niemało uczestników ataku na Pałac Zimowy, roali się do boju. Swoją zapal i entuzjazm udzielił żołnierzom i marynarzom.

LENIN i STALIN ani na chwilę nie przerywali pracy nad umocnieniem frontu. Wczesnym rankiem użali do siebie dzielnicowych organizatorów Partii. Lenin poinformował zebranych o sytuacji pod Pałkowie. Trzeba zmobilizować masy, gdyż być może wypadnie walczyć w mieście — domagali się Lenin i Stalin, polecając przygotować broń i formować oddziały.

O tej samej porze, zgodnie z zatwierdzonym planem, czerwogwardziści pod Pałkowie ruszyli do ataku. Z bojowymi okrzykami pobiegły czerwone oddziały na kosackie pozycje. Równocześnie oddział Czerwonej Gwardii, znajdujący się pod Krasnym Siołem, przeszedł do natarcia i później wciężorem zmusił kosaków do wycofania się pod Gacznę.

Kleska kontrrewolucjonistów stała się oczywista. Rewolucyjny Piotrogród był ocalony.

Tymczasem w Moskwie toczyły się uparte, krwawe boje czerwogwardzistów z junkrami i oficerami biurokracyjnymi. Proklamowana zawieszenie broni zostało zerwane przez biurogardzistów.

Naruszenie zawieszenia broni przez biurogardzistów wywołało oburzenie w całej Rosji. Do Moskwy codziennie zaczęły przybywać oddziały czerwogwardzistów i żołnierzy, śpieszących na pomoc moskiewskiemu proletariatu i garnizonowi. Przybyło 500 marynarzy kronsztackich, wysłanych z inicjatywą Lenina specjalnym pociągami do Moskwy.

Wykonaniem Czynu Październikowego masy pracujące Łodzi i województwa uczciły rocznicę Wielkiej Rewolucji

We wszystkich zakładach pracy obchodzono rocznicę Wielkiej Październikowej Rewolucji, z dumą podsumowując wykonane zobowiązania. Zobowiązania te są najlepszym dowodem uczciwości dla Związku Radzieckiego, dla bohaterskiej klasy robotniczej ZSRR, która pierwsza wstała pęta niewoli a innym narodom przyniosła wolność.

Czyn Październikowy łódzkich robotników został na dzień wczorajszy w pełni zrealizowany. Świadczą o tym napływające bezustannie meldunki, których treść brzmi jednako: „uczelniliśmy 33 rocznicę Rewolucji Październikowej, wykonując ponad plan...”

Robotnicy Zakładów Sprzętu Transportowego przygotowali zamówienie 1000 sztuk odlewu — jak brzmiało zobowiązanie — 1175 sztuk. Ponadto w ubiegłym miesiącu wykonano ponad plan 6,9 ton gotowych odlewów.

Pracownicy Przedsiębiorstwa Re-

montowo-Montażowego zmontowali tożarke-czołówkę, uporządkowali teren zakładu, zbudowali podstawę do dźwiga nad studnią.

W ZPP Gum, Wytwórnia Nr 5 wszystkie oddziały wykonały ponad planową produkcję wartości około 87 tysięcy złotych.

Pracownicy Centrali Odzieżowej, Składnica Nr 1 zaozczędzili na paliwie i transporcie 18.500 zł, przekraczając znacznie swe zobowiązania.

Załoga ZPJG Łódź-Północ dzięki zmniejszeniu odpadków i braków, podniesieniu jakości tkanin zaozczędziła około 27 tys. zł.

Wydział Remontowy ZPB im. Szymańskiego przerobił w myśl zobowiązania 3 maszyny obrabkujące.

Pracownicy Spółdzielni Pracy Wyrobów Skórzanych i Filcowych, którzy zobowiązali się wykonać plan roczny do 18 października, przypięli sztyl wykonanie planu o 12 dni.

Poważne osiągnięcia uzyskali pracownicy Spółdzielni „Garbarz Łódzki”, którzy zobowiązali się na czesć

Rewolucji wykonać ponad plan 5 tysięcy mtr. kw. wyrobów skórzanych, a wykonali 5.473 mtr. kw. W okresie realizacji zobowiązań osiągnęli oni najwyższą wydajność z 1 kg. surowca oraz pomyślnie rozwinięli współzawodnictwo oszczędnościowe, stosując system Korabielnikowej i w bieżącym miesiącu przepracowali już dwa dni na zaozczędzonym surowcu. Spółdzielnia „Garbarz Łódzki” wzywa wszystkie zakłady garbarskie do stosowania metody Lidji Korabielnikowej, rozpoczynając w ten sposób współzawodnictwo oszczędnościowe w przemyśle skórzonym na terenie naszego miasta.

Pracownicy Dyrekcji Państwowego Przemysłu Miejsowego, woj. łódzkiego, wykonali w myśl zobowiązania plan roczny w dniu 26 października br.

Wojewódzki Zarząd Ligi Kobiet melduje, że zobowiązania kobiet województwa podjęte na czesć Rewolucji i II Światowego Kongresu Pokoju zostały już całkowicie wykonane. Kobiety pracujące w ZPW w Zgierzu zaozczędziły dzięki zmniejszeniu odpadków ponad 67 tys. złotych. Robotnice z ZPB w Zgierzu, Janina Witkowska, Maria Wojtczak, Anna Szadkowska przysporzyły państwu ponadplanową produkcję wartości ponad 2 tys. zł.

W Pabianickich Zakładach Przemysłu Odzieżowego szwaczki podjęły inicjatywę Lidji Korabielnikowej. Za oszczędzone już 1800 mtr. materiału oraz 1100 igieł maszynowych. Wartość zaozczędzonych nici wynosi 2.500 zł.

Chłopi województwa łódzkiego zrealizowali Czyn Październikowy

Kobiety z powiatu skierniewickiego, kutnowskiego i piotrkowskiego wzięły czynny udział przy zwrotnianiu i układaniu nowych nawierzchni drog. Członkinie Rad Kobietych w województwie wykonały zobowiązania dotyczące uporządkowania świetlic dziecięcych, ogródków przy szkołach i przedszkolach itp.

Załoga POM w Bogdanie, powiatu brzezińskiego, i Izabelowie, powiatu sieradzkiego, wykonały przedterminowo plan produkcyjny na 1950 rok. Traktorzyści POM w Izabelowie upełnili rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej zaozczędzeniem paliwa, przekraczając poważnie swe zobowiązania, gdyż zamiast pracować jeden dzień na zaozczędzonym paliwie, jak przyrzekli, pracowali 3 dni.

Chłopi gromady Wola Kalkowa, gm. Plecka Dąbrowa, powiatu piotrkowskiego, przyrzeczenia swe w pełni wykonali, oczyszczając 1800 mtr. bieżących rowów melioracyjnych. Na wyróżnienie zasłużyli Jan Wicłona, Antoni Janos oraz nadzorca melioracyjny, Stanisław Tyranończyk.

W gromadzie Gledzińców, gminy Witonia, pow. łęczyckiego, chłopcy oczęsili w Cynie Październikowym około 1 km. rowów melioracyjnych oraz zasykali 1500 mtr. rowów drenażskich. Chłopi gromady Mirosławice, pow. łódzkiego, wykopalili 400 mtr. rowów nawadniających.

Poważnymi osiągnięciami w Gzyrze Październikowym pochlubić się może także młodzież. W powiecie kutnowskim młodzież wiejska realizując swe zobowiązania oczyszcili około 1000 mtr. rowów na terenie gminy Kutna.

Zapał i ofiarności przy wypełnianiu zobowiązań dowodzą, że chłopstwo pracujące doskonale rozumie wielkie znaczenie Rewolucji Październikowej, dzięki której naród polski uzyskał dwukrotnie wolność, a dziś może budować zrebry socjalizmu.

Na marginesie Socjal-lokaje

We wszystkich krajach trwają przygotowania do II Światowego Kongresu Obróbców Pokoju, który ma się odbyć w dniach 13 — 19 bm. w angielskim mieście — Sheffield. Dokonywane są wybory delegatów, uchwalane są rezolucje, które delegaci powiozą na Kongres, załatwia się też sprawy formalne i techniczne, związane z wyjazdem delegacji — itd. itp.

Do Kongresu w Sheffield przygotowuje się również — oczywiście na swój sposób — brytyjski rząd labourystowski. Jak podaje prasa, odbyło się ostatnio — z inicjatywy rządu — kilka konferencji specjalnych z udziałem przedstawicieli Min. Spraw Wewnętrznych, Scotland Yardu (nazelny urząd policyjny), kontrwywiadu itp. instytucji. Przedmiotem obrad tych konferencji było ustalenie listy delegatów kongresowych, którzy wizy wjazdowe otrzymają, oraz tych, których przyjazd do Anglii uznany będzie za „niepożądany”.

Te listy otrzymają do rąk tajni funkcjonariusze policyjni oraz urzędnicy portowli, którzy czynią będą ze spisów „właściwy uzytek”. Poza tym z dużym nakładem pracy — opracowano już specjalne kartoteki, zawierające informacje o wszystkich delegatach zagranicznych. Ma to umożliwić służbie policyjnej „roztoczenie opieki” nad tymi delegatami, którzy znajdują się na terytorium brytyjskim.

Jak widzimy, „socjalistyczny” rząd pp. Attlee — Bevina przygotowuje się do Kongresu Obróbców Pokoju starannie i gorliwie, choć nieco — jednostronnie.

Panowie labourysty raz jeszcze dowiedli, że sprawy pokoju są im obce, a nawet nienawistne. Bliście są im natomiast sprawy „atlantyckie”, sprawy zbrojnej, agresji i awantur wojennych. I ta obecność, i ta bliskość mieszczą się doskonale w ogólnym programie politycznym pseudo — socjalistów angielskich, którzy stoczą się dziś do haniebnej roli pacholków i lokajów Wall-Street.

Przed II Światowym Kongresem Pokoju

Mieszkańcy Łodzi i województwa biorą masowy udział w zebraniach, wiecach i imprezach ruchu obrońców pokoju

Zbliżający się termin rozpoczęcia obrad II Światowego Kongresu Pokoju mobilizuje mieszkańców Łodzi i województwa łódzkiego, podobnie jak i mieszkańców całego kraju i całego świata, do wyłączenia się dla obrony pokoju. W całej Polsce odbywają się obecnie zebrania obrońców pokoju, na których omawiane są zagadnienia światowego ruchu obrońców pokoju w obliczu zbliżającego się Kongresu.

TYSIĄCE ZEBRAN OBROŃCÓW POKOJU.

W Łodzi odbyło się kilkadziesiąt zebrań, organizowanych przez zakładowe, blokowe i szkolne komitety obrońców pokoju. W zebraniach tych uczestniczyło ponad 40 tysięcy mieszkańców naszego miasta, w tym przeważająca liczba kobiet.

Podczas zebrań w zakładach pracy, szkołach i blokach zebrani podejmowali zobowiązania zwiększenia produkcji, dokonania szeregu prac społecznych i porządkowych, dokumentując tym wolę obrony pokoju.

W województwie łódzkim w kilku tysiącach zebrań uczestniczyło około 200.000 osób. Zarówno robotnicy, jak i chłopcy zgłosili zobowiązania produkcyjne, sięgające bardzo poważnych sum. Zobowiązania te są już w większości wykonane. Przewodzą pod tym względem powiaty: kutnowski, piotrkowski, radomszczański, a spośród miast — Tomaszów.

UROCZYSTOŚCI W PRZEDMIOTU OBRAD KONGRESU

Dnia 11 bm. we wszystkich zakładach pracy Łodzi oraz na terenie województwa odbyły się ogólne zebrania załóg, poświęcone omówieniu spraw, związanych z II Światowym Kongresem Pokoju. Na wyższych uczelniach urządzono wiecze ogólnouniwersyteckie, a w szko-

łach zostały wygłoszone okolicznościowe pogadanki.

Dziś, w niedzielę, odbywać się będą podobne zebrania oraz wiece na terenie gromad i gmin naszego województwa.

Robotnicy łódzkich zakładów pracy już onegdaj zaciągnęli Warty Pokoju.

W czasie trwania Kongresu wyruszą znów trójki agitatorów pokoju, które odwiedzać będą mieszkania, wyjaśniając wszystkim obywatelom cel i zadania Kongresu, kolportując pisma i ulotki, poświęcone walce o pokój.

Spekulanci bogacili się kosztem mas pracujących Dwaj waluciarze z Grodziska skazani na karę 8 i 10 lat więzienia

WARSZAWA (PAP) Dnia 10 am. Sąd Apelacyjny w Warszawie rozpoznał w trybie dorocznym sprawę 2 waluciarzy: Edwarda Darnowskiego, zamieszkałego w Grodzisku Maz., ul. Hanka Sawickiej 13 i Stanisława Naroznego również z Grodziska, ul. Sienkiewicza 48.

Oskarżeni Darnowski — właściciel domu i Narozny — bez określonego zawodu, dysponujący dużymi sumami pieniędzy w okresie od 1946 roku do chwili zatrzymania, tj. do dnia 31 października br., na terenie Grodziska Maz. sami, lub za pomocą tzw. w języku waluciarzkim „koników”, dokonywali nielegalnych transakcji obywatelami.

Obaj oskarżeni przyznali się do winy.

Prokurator w swym przemówieniu oskarżycielskim stwierdził, że nielegalny handel obywatelami jest w rękach wroga klasowego narządzie. godzącym w gospodarkę narodową i służy do bogacenia się spekulantów kosztem mas pracujących. Oskarżyciel publiczny zażądał dla Darnowskiego i Naroznego surowej kary więzienia.

Po naradzie sąd wydał wyrok, skazując osk. Darnowskiego na 8 lat więzienia, utratę praw obywatelskich na przeciąg lat 4 oraz 800 tysięcy złotych grzywny, zaś oskarżonego Naroznego na 10 lat więzienia, utratę praw obywatelskich na 5 lat i grzywnę w wysokości 300 tysięcy złotych.

Sąd podkreślił, że gdyby przestępstwa oskarżonych miały miejsce po reformie systemu pieniężnego — kara byłaby bardziej surowa.

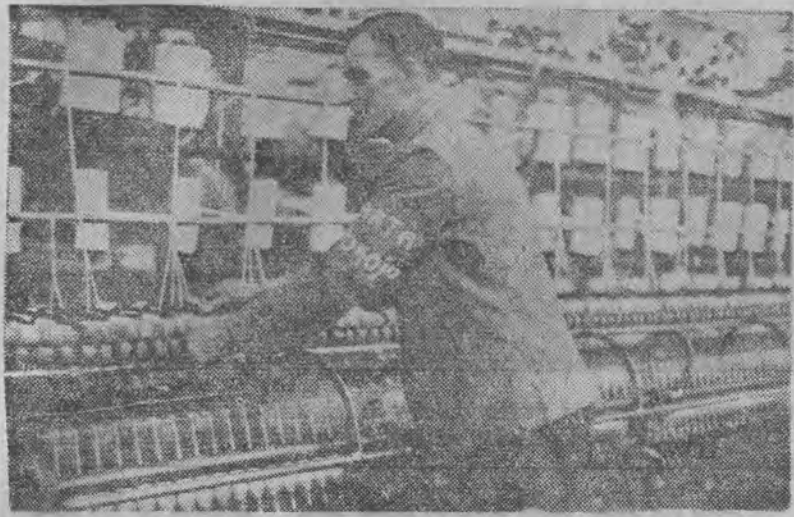
Odpredaż walut i złota Wyjaśnienie NBP

WARSZAWA (PAP). — Do Narodowego Banku Polskiego napływają zapytania osób zainteresowanych co do sposobu, w jaki odbywa się odpredaż posiadanych walut obcych, monet złotych, złota i platyny.

W związku z tym Narodowy Bank Polski wyjaśnia, że przy odpredażu Narodowemu Bankowi Polskiemu wspomnianych wartości do dnia 13 bm. włącznie nie zachodzi potrzeba wypełniania jakichkolwiek bądź formularzy lub podawania nazwiska odpredającego. Pokwitowanie imienne Narodowy Bank Polski wystawia tylko w przypadku, gdy żąda tego odpredający.

Sprawiedliwe żądania narodu polskiego są wyrazem woli całej postępowej ludzkości

Masy pracujące Łodzi i województwa manifestują swą gotowość walki o pokój



Przedzrz z ZPW im. Reymonta, tow. Stanisław Knap — na Warcie Pokoju.

Załoga ZPB im. Stalina czynem walczy o pokój

Szeroko niesie się potężny apel pokoju z sali do sali łódzkiego giganta — Zakładów im. Stalina. Załoga Zakładów, noszących imię Wielkiego Chorążego Pokoju, obrońcy uciskanych narodów, niezłomnego bojownika o trwałą pokój na świecie — gorąco manifestuje swą wolę walki o pokój. We wszystkich oddziałach odbywają się masówki. Spieszą na nie tłumnie robotnicy. Wyrażają swą nienawiść do podżegaczy wojennych, knujących piekielne plany zburzenia z takim trudem i z tak ciężkimi ofiarami wywalzonego pokoju.

Wolf pełniący Wartę Pokoju mówi, że dumna jest, iż w ten sposób podnosząc wydajność swej pracy manifestuje swe uczucia dla Związku Radzieckiego, nieugiętego obrońcy Pokoju.

Tkaczki Michalina Koliżak i Zofia Chryścińska przekroczyły swe zobowiązania podjęte na czesć Kongresu, wykonując bazy akordowe w około 130 proc., Salowy Ulman, który zobowiązał się podnieść produkcję na swojej sali do 103 procent osiąga obecnie 111,2 proc.

Tow. Matusiak, z wykończalni, pisze:

„Na terenie G” — pisze korespondent tow. Szczepiński — stawili się wszyscy robotnicy z pierwszej zmiany. Z żywiołową mocą manifestują swą jedność z pokojowymi żądaniami wszystkich postępowych narodów świata. Stanowisko swe popierają nowym czynem produkcyjnym. Masowo zgłaszają się przadki i tkaczki, deklarując podniesienie jakości i ilości produkcji. Tow. tow. Radziejewska, Retlich i Kurowska ofiarowują wiele godzin pracy celem przyspieszenia wykonania planów produkcyjnych. Tow. tow. Błaszczak, Zuziak wyszkoła po 2 niewykwalifikowanych tkaczy. Tow. tow. Świątek i Florczak zobowiązują się oczyścić maszyny. Podobnych zobowiązań gadoło wiele.

Tow. Gajewski z Nowej Tkalni za wiadania nas: Masówka na czesć Pokoju przerodziła się w potężną, wspólną manifestację. Robotnicy radośnie witali przedstawicieli Związku Radzieckiego, którzy w ramach Mięsiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej zawitali do Łodzi.

Wiesie o pobyście w zakładach delegacji ze Związku Radzieckiego wywołała wielką radość wśród robotników Nowej Tkalni, Tkaczka Maria

podpisów pod Apellem Sztokholm skim i dokumentuje swą zdecydowaną wolę walki o pokój coraz większymi osiągnięciami gospodarczymi. Sily obozu pokoju, głos sefek milionów ludzi, skupionych wokół Wielkiego Związku Radzieckiego, są stródko groźniejszą bronią od bomb atomowych, którymi wyrażają nadsładowy Hitlera. Domagamy się położenia kresu bestialskiemu bombardowaniu osiedli ludzkich i niszczeniu dorobku kulturalnego pokojowych ludów.

Poskromić naśladowców Hitlera

Zapał widnieje na twarzach robotników, uczestniczących w masówce, zorganizowanej na czesć II Kongresu w ZPB im. Okrzei. Gdy radny tow. Urbaniak mówi o doniosłym znaczeniu prac Kongresu, gdy przedstawia słuchaczom silę i moc obozu pokoju, który nie dopuści do nowej wojny, na sali zrywają się potężne okrzyki. Jednocześnie zebrań podejmuje rezolucję, w której m. in. czytamy:

„Naród nasz zadokumentował swą wierność ideałom światowego obozu pokoju 18 milionami

podpisów pod Apellem Sztokholm skim i dokumentuje swą zdecydowaną wolę walki o pokój coraz większymi osiągnięciami gospodarczymi. Sily obozu pokoju, głos sefek milionów ludzi, skupionych wokół Wielkiego Związku Radzieckiego, są stródko groźniejszą bronią od bomb atomowych, którymi wyrażają nadsładowy Hitlera. Domagamy się położenia kresu bestialskiemu bombardowaniu osiedli ludzkich i niszczeniu dorobku kulturalnego pokojowych ludów.

Nowe zobowiązania załogi ZPB im. Dzierżyńskiego

Robotnicy ZPB im. Dzierżyńskiego po zakończonej zmianie tłumnie zdążają do sali teatralnej. Idą na zebranie, aby zmanifestować swą niezłomną wolę walki o pokój. Ogromny transparent, umieszczony nad sceną, ogłasza wielki triumf załogi Zakładów im. Dzierżyńskiego — wysokie przekroczenie podjętych zobowiązań na czesć 33 rocznicy Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

Gromkimi okrzykami „Precz z wojną” — „Precz z podżegaczami wojennymi” odpowiadają zebrani, gdy prelegent mówi o nieuczynach po czynianach imperialistów, o aresztowaniach bojowników o pokój.

A gdy padają słowa, obrazujące wielkie osiągnięcia Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej, gdy pada imię Wielkiego Bojownika o pokój, Towarzysza Stalina — wtedy, jak burza, zrywają się oklaski. Zebrani potężnie skandują: Stalin, Bie-rut, Po-kój!

Zapada cisza podczas składania przez poszczególnych robotników nowych zobowiązań produkcyjnych celem nieczczenia II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

— Postanawiam przyspieszyć o dwa dni wykonanie nowej maszyny ki do obdzierania pozostałego na szpulach niedoprodu — zobowiązuje się tow. Kazimierz Grzelak, robotnik oddziału „C”. W ten sposób dołączam się do ogólnych żądań za przestania przygotowań do nowej wojny i położenia kresu odbudowie armii niemieckiej.

Tow. Zdzisław Kostrzewa postanawia wykończyć remont i zainstalować maszynę do windy.

Zobowiązania produkcyjne podejmują również kobiety. Podnieść produkcję o 1 procent zobowiązały się: przadka oddziału „B” ob. Helena Koper, tkaczka ob. Julia Szymańska, ob. Zofia Stachowska tkaczka z oddziału „C”, ZMP-ówka Jadwiga Kubis oraz przadka ob. Stanisława Piotrowska.

Tow. Edyta Wagner postanawia pracować w brygadzie im. Aleksandra Czutkicha oraz podnieść wykonanie bazy o 2 procent.

Zebranie zakończono uchwaleniem rezolucji. Postanowiono zarazem wysłać przyjętą gorącym oklaskami depeszę do Prezydium II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

Robotnica Łódź nie od dziś wita wielkie wydarzenia, socjalistycznym odzewem — czynem. Nic dziwnego, że tak doniosły, historyczny fakt, jakim jest otwarcie obrad II Światowego Kongresu Pokoju, natchnęło najszerze rzesze pracujące naszego miasta do nowego i śmiałego wzlotu.

Potężna fala entuzjazmu, fala nowych zobowiązań, gorących uczuć ogarnęła wszystkie zakłady pracy i instytucje, jednocześnie wszystkich i wzywając do wspólnej walki o triumf idei pokoju na świecie.

Zalogi tkalni i przedalni, robotnicy zakładów odzieżowych, metalowcy, w radosnej pracy budujący nowe maszyny, starzy i młodzi, cała robotnica Łódź jednoczy się dziś z delegatami narodu polskiego, którzy udają się na obrady II Światowego Kongresu Pokoju. Swym czynem, potężnymi manifestacjami pokojowymi popierają żądanie, jakie delegaci przedstawiają na Kongresie. Czynem manifestują swą gotowość walki na śmierć i życie o utrzymanie trwałego pokoju, o zapewnienie całej ludzkości spokojnego i szczęśliwego jutra.

W imieniu całego narodu polskiego, pragnącego w pokoju budować podwalny lepszego życia, robotnicy Łodzi przyłączają swój głos do głosu mas ludowych całego świata.

- 1) Domagamy się zakazu broni atomowej oraz zniszczenia zapasów wszelkich środków masowej zagłady!
- 2) Domagamy się powszechnego ograniczenia zbrojeń i ich skutecznej kontroli!
- 3) Domagamy się zakazu propagandy wojennej oraz ukarania podżegaczy wojennych!
- 4) Domagamy się zakazu i likwidacji wszelkiej agresji i interwencji zbrojnej w stosunkach między narodami, domagamy się w szczególności zaprzestania agresji amerykańskiej w Korei, wycofania wojsk interwencyjnych z obcych ziem!
- 5) Domagamy się położenia kresu bestialskiemu bombardowaniu osiedli ludzkich i ludności cywilnej i niszczeniu dorobku kulturalnego pokojowych ludów!
- 6) Domagamy się zaprzestania remilitaryzacji Niemiec Zachodnich przez imperialistów amerykańskich!
- 7) Domagamy się skutecznego okiełznania hitlerowskich zbrodniarzy wojennych, sprawiedliwego ich ukarania z całą surowością prawa i pełnej realizacji uchwał poczdamskich!

Ponadplanowa produkcja — to pocisk w podżegaczy wojennych

Podniósł nastrój panuje na zebraniu załogi Wytworni Sprzętu Mechanicznego Nr. 4. Robotnicy skandują: Po — kój! Sta — lin! Bie — rut! Zaraz po referacji występują z zobowiązaniami produkcyjnymi.

Zobowiązania narodziły się na salach produkcyjnych. Tutaj przytkarkach, frezarkach i wiertarkach powiewają czerwone chorągiewki — symbole Wart Pokoju. Metalowcy wydajniejszą niż każdego dnia pracują czesć II Światowy Kongres Pokoju. Młodzieżowa brygada pełniąca Wartę Pokoju zobowiązała się podnieść wydajność pracy ze 170 do 175 proc.

A oto czyn pokoju szlifiera Ochockiego: postanowił on w takiej

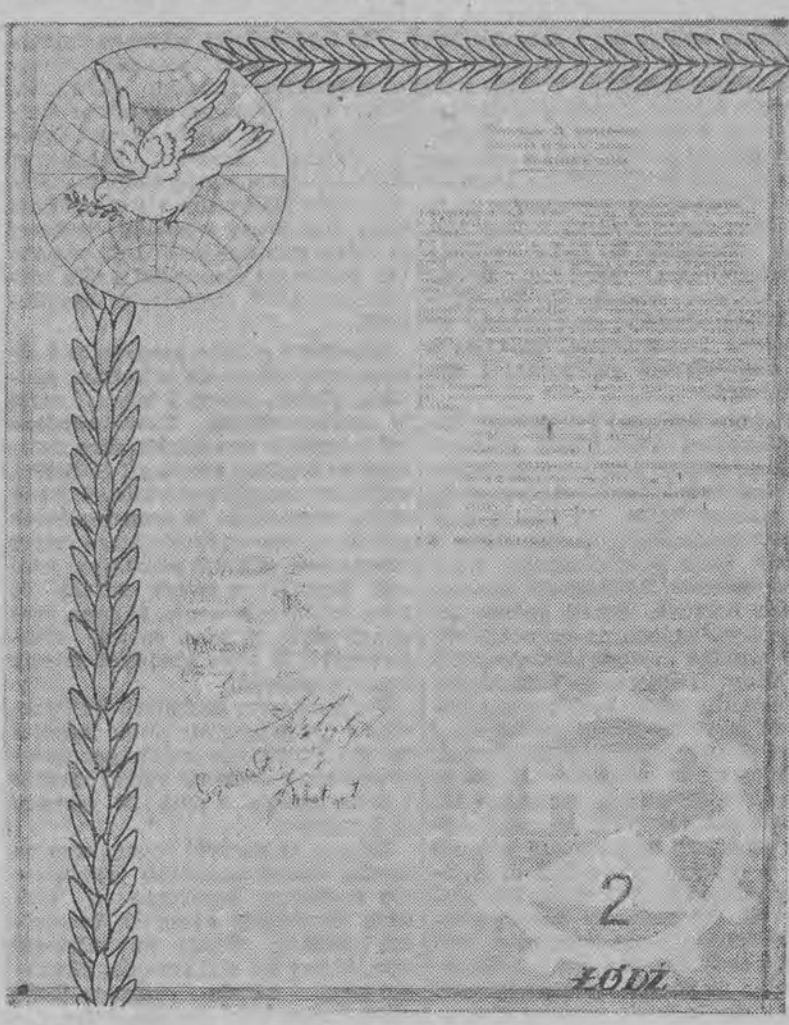
ilości dostarczać dekle do montażu, aby nie było żadnych przerw w produkcji.

Opodal przy maszynie prasowej pracuje tow. Borkowski. — Zawsze daję wysoką produkcję, teraz jednak, w okresie trwania II Światowego Kongresu, udzielię kilkakrotnie me wysiłki. Niech to będzie mój głos w potężnym żądaniu narodów świata, domagających się pokoju, w żądaniu poskromienia bezwstydnich naśladowców Hitlera.

W WSM Nr. 4 wre usilna, wyteżona praca. Robotnicy zdają tu sobie doskonale sprawę, że każdy procent ponadplanowej produkcji to pocisk w podżegaczy wojennych.



Przedownica pracy ZPW im. Reymonta, tow. Henryka Kowalczyk pełniąc Wartę Pokoju mówi: „my, robotnicy, domagamy się zakazu broni atomowej i propagandy wojennej. Nasze żądania popieramy czynem”.



Apel robotników i pracowników Zakładów Budownictwa Przemysłowego Nr 2 do Prezydium II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju. Apel podpisali przedstawiciele załogi

Najskuteczniejszy oręż w walce o pokój

W ZPB im. Harnama wre ożywiona praca. Na maszynach przedalni cznych i krosnach powiewają czerwone proporzyczki, sale produkcyjne starannie wysprzątane, przy roboczych fartuchach czerwienią się kokardki. To ci, którzy pełnią Wartę Pokoju.

Podchodzimy do ZMP-ówki Sabiny Czwarnej, której krosna aż lśnią od czystości. Tkaczka szybko zmienia członko i po sprawdzeniu, czy krosno dobrze pracuje, odrywa się na chwilę od roboty aby wymienić z nami kilka słów: „Pracujemy lepiej niż zawsze. W ten sposób dajemy zdecydowaną odpowiedź podżegaczom, że wojny nie chcemy, że pragniemy w pokoju budować nasz dobrobyt i szczęśliwą przyszłość.

swych wiatrakach, cała pokryta czerwonym pyłkiem. Na klapie fartucha ma także przypiętą czerwoną kokardkę. — „Wiem, że od nas zależy utrzymanie pokoju na całym świecie — mówi — nie szczędzę więc wysiłku i staram się podnieść swą produkcję. Wiem, że to jest najbardziej skuteczny oręż w walce o pokój, w której tak czynny udział bierze nasza Polska Ludowa”.

W przedalni przadki, które obsługują po 3 i 5 stron, także licnie pełnią Wartę Pokoju: „Wiem, że ofiarą pracą szybko dojdziemy do wybitnego celu, a celem tym jest zachowanie pokoju” — mówi tow. Zarzycka.

Domagamy się zaprzestania agresji amerykańskiej w Korei i wycofania wojsk interwencyjnych z obcych ziem!

Podajemy nieco dalej, gdzie pracuje przewijaczka Anna Wypych. Z usmiechem i pogodnie uwią się przy

Robotnice ZPB im. Harnama wykuwają na Wartach Pokoju jasną przyszłość, wolną od grozy wojny. Wiadzą, że swą pracą nadają jeszcze większą wagę żądaniom wysuniętym w imieniu całego narodu przez naszych delegatów na Kongresie.

Trzy tysiące robotników z ZPB im. Marchlewskiego na Wartach Pokoju

My, robotnicy Zakładów im. J. Marchlewskiego, domagamy się zakazu broni atomowej, domagamy się zaprzestania zbrojeń — brzmie rezolucja załogi ZPB im. J. Marchlewskiego. Korespondent zakładów (tow. Saar) pisze nam: 3.000 robotników zaciągnęło Wartę Pokoju. Nie ma oddziału produkcyjnego,

gdzie nie widziało by się czerwonych kokardek i proporzyczek zatkniętych na maszynach. Białe koszule i niebieskie krawaty „ligówek”, zielone koszule i czerwone krawaty ZMP-owców widnieją w wszystkich salach. Młodzi i starzy, wszyscy biorą udział w wielkim dziele utrwalania pokoju.

Jesteśmy dość silni!

W ZPO im. Fróchnika — pisze tow. Stasiak — robotnicy pełniąc Wartę Pokoju mówią: Podnosząc wykonanie naszych baz produkcyjnych domagamy się zakazu wszelkiej agresji.

Pracownicy taśmy Nr 13 wykonują plan roczny w 110 procentach, taśmy młodzieżowe Nr 4 i 12, które mają już poza sobą 3 „Dni Korabielnikowej” pracują na czesć Kon-

gresu jeszcze jeden dzień na zaoszczędzonym surowcu.

Racjonalizator ob. Kosiorowski uczestnicząc w masówce mówi: — Każdy z nas potępią agresję imperialistów na Koreę, która jest bezczelną prowokacją.

— Jesteśmy dość silni, żeby ukrócić zapędy anglo — amerykańskich imperialistów — stwierdzają robotnicy — Orłowski, Świątek, Cuno-wicz, Ozga i inni.

Młodzież w szeregach bojowników o pokój

W Ozorkowskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego 800 młodzieży wzięło udział w zebraniu na czesć II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju. Oklaskami witano sztafety młodzieżowe, które przyniosły meldunki z wykonanych zobowiązań. ZMP-owiec Aleksander Dubowy melduje, że już w październiku wykonał roczny plan produkcji. Składają meldunki i rezolucje młodzi robotnicy i uczniowie z 7 zakładów pracy i z 6 szkół.

Młodzież garnie się ochoczo w szeregi bojowników o pokój.

Trudno zliczyć wszystkie masówki, jakie odbyły się w dniu wczorajszym. Trudno już dziś podsumować ogromną wartość i znaczenie aowe-

go czynu podjętego na czesć Pokoju. Można stwierdzić jedno: robotnicy godnie odpowiedzieli na apel Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju! Czynem poparli żądania delegatów polskich na II Światowy Kongres Obrońców Pokoju. Potwierdzili słuszność słów zawartych w odezwie:

PO NASZEJ STRONIE JEST PRAWDA, SŁUSZNOŚĆ I SPRAWIEDLIWOŚĆ. PO NASZEJ STRONIE JEST WSZYSTKO, CO ŻYWE I POSTĘPOWE, CO ROŚNIE I POTEŹNIEJE. CO NIESIE LUDOM ŚWIATA ZAPOWIEDZ LEPSZEGO JUTRA.

Pokój zwycięży wojnę!

Sukcesy gospodarcze Chińskiej Republiki Ludowej

Niedawno Chińska Republika Ludowa święciła rocznicę swego pokojowego budownictwa. W ciągu ubiegłego roku naród chiński odniósł wiele poważnych sukcesów w dziedzinie politycznej i gospodarczej, umacniając swe międzynarodowe pozycje. Najważniejszym wydarzeniem w życiu młodej republiki było niewątpliwie podpisanie w dniu 14 lutego br. układu o przyjaźni i wzajemnej pomocy między Związkiem Radzieckim i Chinami Ludowymi oraz porozumienia, mocą którego Chiny Ludowe otrzymały od ZSRR wysoka długoterminową pożyczkę. Dzięki tym układom otwarto się dla Chin Ludowych szerokie perspektywy pokojowego budownictwa, utrwalenia ich niezależności politycznej i gospodarczej.

Program Ludowej Politycznej Rady Konsultatywnej Chin postawił naród w obliczu historycznego zadania zbudowania fundamentów uprzemysłowienia kraju. W 1950 r. rząd ludowy wydatkuje na odbudowę i rozwój życia gospodarczego sumę równą wartości 2.800.000.000 nowych złotych polskich. Ponad połowę tej sumy przeznaczono na rozwój głównego ośrodka przemysłowego kraju — Chin Północno - Wschodnich. (Mandżuria), gdzie znajduje się blisko 60 proc. ciężkiego przemysłu i ponad 40 proc. sieci linii kolejowych w Chinach. W odbudowie ciężkiego przemysłu Mandżurii osiągnięto już znaczne sukcesy. Wytworzono środków produkcji w pierwszej połowie 1950 r. przekroczyła o 31,5 proc., ogólny poziom z 1949 roku. Odbudowuje się też przemysł metalurgiczny, chemiczny, energetyczny i inne gałęzie ciężkiego przemysłu w pozostałych rejonach przemysłowych Chin. Odradzają się również kluczowe gałęzie przemysłu lekkiego — włókiennicze, tłuszczowe, papierniczne, cukrownicze, skórza-

ni i wrogowie republiki ludowej. W odróżnieniu od poprzedniej reformy z 1947 roku, obecna reforma nie przewiduje konfiskaty ziemi bogatych chłopów.

Reforma rolna potrwa około trzech lat. W końcu 1950 roku i wiosną 1951 roku reforma rolna obejmie terytorium o 100 milionach ludności, a zimą 1951 i wiosną 1952 roku — dodatkowo terytorium, na którym zamieszkuje 170—180 milionów ludzi. Dotychczas reformę rolną przeprowadzono całkowicie lub po większej części na obszarze o ludności rolniczej, liczącej 145 milionów. W wyniku reformy rozdzielono ponad 37 milionów ha ziemi.

Rząd ludowy czyni pierwsze kroki na drodze kooperacji wiejskiej. Obecnie działa blisko 34 tysiące organizacji spółdzielczych w rejonach wiejskich. Zaczynają również powstawać najprostsze formy spółdzielczości produkcyjnej jak grupy pomocy sąsiedzkiej dla wspólnej obróbki ziemi i zbioru urodzajów, które jednoczą przeważnie biedotę wiejską.

W handlu wewnętrznym, zwłaszcza detalnym, dominującą rolę odgrywa kapitał prywatny. Handel zagraniczny natomiast znajduje się prawie całkowicie pod kontrolą państwa, ale prywatni przedsiębiorcy mogą prowadzić za zezwoleniem rządu operacje z zagranicą. Eksport niektórych towarów, jak np. szczytyny, której 70 proc. światowego zapotrzebowania pokrywają Chiny, znajduje się w rękach państwa. Udział państwa w handlu zagranicznym stopniowo wzrasta.

Rząd Ludowy osiągnął wielkie sukcesy w dziedzinie umocnienia sytuacji finansowej kraju, usuwając

skutki inflacji, która szalała w okresie reżimu Czang Kai-szeka. Ścisła kontrola finansowa przyczyniła się do zrównoważenia dochodów i wydatków, powstrzymania inflacji i stabilizacji cen. Siła nabywcza ludowego yuana wzrasta nieustannie.

Demokratyczne budownictwo Chin Ludowych napotyka na ostry opór wewnętrznej i obcej reakcji. Walka klasowa w kraju zaostrza się. Masy pracujące kierowane przez potężną Partię Komunistyczną z entuzjazmem biorą udział w pokojowym budownictwie swego kraju, widząc w ścisłej współpracy z wielkim Związkiem Radzieckim najlepszą gwarancję rozkwitu gospodarczego i niepodległości przeciwko zaborczym planom amerykańskich imperialistów.

A. M.

Obchód 33 rocznicy Rewolucji Październikowej w Moskwie



Grupa manifestantów pracowników Ministerstwa Uprawy Bawełny ZSRR z pękami krzaków rozkwitłej bawełny w rękach (SIB)

Wojna - złotodajną żyłą dla monopolu Wall-Street

Każdy kto czytał uważnie w ciągu ostatnich 2—3 miesięcy amerykańskie gazety „gospodarcze” mógł z łatwością dostrzec prawdziwy sens krwawej agresji amerykańskiej w Korei. Gazety te trąbią na cały świat, że w roku bieżącym poziom zysków monopolu Wall-Street wzrósł już dwukrotnie w porównaniu z okresem II wojny światowej. Wybitny burżuazyjny ekonomista Reger Babson ujawnił w cała szerokość bezpośredni związek między ekonomiką kapitalistyczną a imperialistycznymi awanturami za granicą.

„Gdyby nie przedsięwzięcie koreańskie, które zintensyfikowało życie gospodarcze i wpłynęło na zmniejszenie bezrobocia — pisze Babson na łamach gazety „New York Times” — już obecnie przysłałaby bańka mydlana gospodarki amerykańskiej”.

Cyfrы statystyki oficjalnej są jeszcze wymowniejsze niż cyniczne wyznania Babsona. Nowojorski „National City Bank” doniósł, że w pierwszej połowie 1950 r. czysty zysk 500 czolowych trustów był o 27 proc. wyższy, niż w pierwszej połowie roku ubiegłego. W drugim kwartale r. b. zyski wzrosły o 50 proc. w porównaniu z drugim kwartalem r. ub. W sierpniowym sprawozdaniu banku powiedziano, że jednym z czynników, które wywołały tak znaczny wzrost zysków „jest wzrost cen towarów”.

Podczas II wojny światowej, łączny zysk netto wszystkich firm amerykańskich wynosił przeciętnie 10 miliardów dolarów rocznie. Na podstawie dotychczasowych danych na leży przewidywać, że w r. 1950 roczny zysk monopolu wyniesie 19 miliardów dolarów, a może nawet sięgnąć 25 miliardów dolarów — według przypuszczeń szeregu wielkich businessmanów.

Agresja w Korei i prowadzona na ogromną skalę militarystyka USA pozwoliły poszczególnym monopolom amerykańskim pobić rekord zysków, ustanowionych w okresie II wojny światowej. Tak więc „General Motors Corporation”, w którym dominująca rolę odgrywa dostawca uzbrojenia — firma Dupont de Nemours, podała do wiadomości, że w drugim kwartale r. b. zysk jej wyniósł 273 miliony dolarów. Jak donosi „Wall - Street Journal”, przemysł samochodowy oraz stalowy otrzymały w drugim kwartale r. b. o 57 proc. wyższe zyski, niż w tymże okresie r. ub. Dochody przemysłu lotniczego wzrosły o 117 proc.

Czerpiąc olbrzymie zyski z przelewu krwi w Korei, monopol amerykański jednocześnie reklamują „bezzinteresowność” i „patriotyzm”. Nie mniej jednak szef wydziału zaopatrywania lotnictwa amerykańskiego, generał brygady H. Shepard, zmuszony był przyznać, że ceny broni i wyposażenia dla lotnictwa wzrosły od chwili wybuchu wojny w Korei o 90 proc., jakkolwiek ta zwykła cen „nie była spowodowana wzrostem kosztów robocizny czy surowców”.

Natychmiast po wydaniu przez Trumaną rozkazu wtargnięciu na Koreę, prasa kapitalistyczna podniosła ogromną wrzawę wokół faktu, że giełda nowojorska zanotowała spadek kursów pewnych akcji. „Przecież mówiliśmy, że nie jest to wojna Wall-Street. Jedynie komunisci nazywają te wojne awanturą Wall-Street. Czy chcecie dowodów? Spójrzcie na giełdę!” — dąry się gazy.

Ala asy Wall-Street tylko uśmiechały się aprobująco. Przecież doskonale było wiadomo, że ta chwila ważna wywołana została faktem sprzedaży akcji przez ogarnię-

tych panik drobnych akcjonariuszy. Królowie stali, nafty itp. wiedzieli dobrze, że wojna w Korei po większym ich zysku, że właśnie ich akcje pójdą w górę. Resztki wątpliwości znikły, kiedy prezydent Truman zwrócił się do Kongresu z wezwaniem do wyasygnowania dodatkowych 17 miliardów 200 milionów dolarów na interwencję w Korei.

„Oredzie Trumaną podwyższa kurs akcji” — krzyczał wielki nagłówek nad rubryką finansów w gazecie „New York Times”. Inne gazety Wall-Street również stwierdziły z zadowoleniem, że „akcje przemysłu wojennego, przede wszystkim przemysłu lotniczego, cieszą się największym popytem”.

Już 18 sierpnia redaktor finansowy „New York Herald Tribune”, Norman Stabler, pisał: — „Na giełdzie znów mamy hausse... akcje przemysłu wojennego poszły w górę o 1—4 punkty... Wzrosły znacznie kursy akcji przemysłu naftowego, stalowego, hutniczego i akcji linii kolejowych. Przekroczono poziom kursów giełdowych sprzed wojny koreańskiej i obecnie jest on zaledwie o ćwierć punktu niższy od naj wyższego poziomu”.

Najlepszą ilustracją faktu, jak drapieżcy Wall - Street z zimną krwią fabrykują złoto z krwi ludzkiej, jest biuletyn, wydany przez firmę bankową z Wall-Street „E. F. Hutton and Co”. Biuletyn wymienia trusty, które bezpośrednio zyskują na „wydatkach obronnych” i zaleca kupować akcje przemysłu miedzianego, naftowego, lotniczego, cukrowniczego, włókienniczego, gu mowego oraz towarzyszący transportu lotniczego i kolejowego.

Kongres USA, który wyasygnował dodatkowo ponad 17 miliardów dolarów na wydatki wojenne, który aprobuje każdy akt agresji, który przyjął likwidującą szczytki praw demokratycznych w Ameryce ustawę Mac Carrena, przyjął również ustawę o prawie 5 - miliardowym zwiększeniu opodatkowania. Jak przyznaje „New York Times”, w wyniku tej ustawy „całe niemal, no we brzemie podatkowe zwali się na barki grup ludności o najmniejszym dochodzie”.

Tak więc interwencja Wall Street w Korei stanowi nie tylko próbę utępienia w morzu krwi walki wyzwolenia narodu koreańskiego, lecz godzi jednocześnie w prostej ludzi samej Ameryki. Szermując frazesem „walki przeciw komunizmowi” plutokracja dolarowa przynosi wuję we wzmocnionym tempie nowe, agresywne awantury i rozpoczyna jawną ofensywę przeciwko stopie życiowej ludności pracującej USA.



Prenumeratę prasy radzieckiej na rok 1951 przyjmują wszyscy kolporterzy prasy partyjnej, przewodniczący zakładowych kół TPRP, oddziały PPK „Ruch”, urzędy i agencje pocztowe, księgarnie „Domu Książki” oraz Klub Międzynarodowej Prasy i Książki w Łodzi, ul. Piotrkowska 86.

Imperialiści boją się głosu narodów

Zbliża się dzień otwarcia II Światowego Kongresu Pokoju. Z ogromnym zainteresowaniem, z wiarą i nadzieją oczekują setki milionów ludzi rozpoczęcia obrad tego wielkiego zgromadzenia ludów.

Kongres, który pod swym sztandarem zmobilizował potężny ładunek energii ludzkiej, jakiej dotychczas nie znaliśmy, przysparza obóz imperialistyczny o wsiećkość Amerykańscy podległe wojenni i ich wierni pomocnicy w państwach satelickich, którym nie udało się zahamować kampanii przygotowawczej do II Światowego Kongresu Pokoju, wylażą obecnie wprost ze skóry, by pomniejszyć znaczenie Kongresu i osłabić jego skład osobowy. Idąc po tej drodze, rząd brytyjski postanowił nie dopuścić wielu delegatów na Kongres. Ponad 800 wyślanikom narodów odmówił on wiz wjazdowych.

Kim są ci ludzie, którym labourzystowsy pacholce Wall Street zabraniają przybycia na Kongres? Są wśród nich wysłannicy narodu radzieckiego, wybitni pisarze i bohaterowie pracy socjalistycznej, uczeni i artyści, którzy wszystkie swe siły oddają sprawie pokoju, są i delegaci polscy, bułgarscy, fińscy, niemieccy i wielu innych, przedstawiciele różnych przekonań politycznych, zawodów i religii. „Jedynie ci, którzy pragną wojny mogą być zainteresowani w tym, aby uniemożliwić udział w Kongresie ludzi, zbierających się po to, by zastanowić się nad środkami utrzymania zagrożonego pokoju” — stwierdził w swym komunikacie sekretariat Stałego Komitetu Obróćców Pokoju.

Ala nie dość tego. Delegaci, którym zezwolono na przyjazd do Wielkiej Brytanii, również są uważani przez labourzystów za „niebezpieczny” element. Agenci i szpicle Scotland Yard i policji zostali zmobilizowani do „czuwania” nad przybyłymi na Kongres delegatami, do szpiegowania i śledzenia każdego ich kroku. Jak donosi „Daily Express”, nawet osoby przyjeżdżające z krajów, jak Belgia i Francja, skąd nie wymaga się wiz, będą „staremi sprawdzane”.

Szykany labourzystowskiego rządu zaprzędanego amerykańskim imperialistom wymierzone są również przeciw delegatom brytyjskim na Kongres. Usiłuje się ich odciągnąć od udziału metodą gwałtu i zastraszania. Robotnikom — delegatom na Kongres odmawia się zwolnienia z pracy na czas Kongresu, grozi się utratą miejsca pracy itp. Nawet dziennikarzom daje się do zrozumienia, że zbytnie zainteresowanie Kongresem jest „niepożądane”.

Amerykański Departament Stanu ze swojej strony odmówił wydania paszportów niezbędnych dla udania się na Kongres przedstawicielom społeczeństwa amerykańskiego. Jako przyczynę odmowy podano, że „cele podróży są sprzeczne z interesami Stanów Zjednoczonych”.

tu na Kongres Pokoju, oświadczył: „Odrzucam to oświadczenie jako podle oszustwo. Moja podróż zagranicę — być może — interesem Duponta lub interesem innych handlarzy śmierci. Moja podróż zagranicę — być może — przeczy interesom polityki zagranicznej Trumaną i Achesona. Nie przeczy jednak interesom mego kraju. Nie istnieją dziś większa wierność dla Stanów Zjednoczonych, niż występowanie w obronie pokoju. Pokój bowiem przyniesie ratunek Ameryce, a wojna — jedynie śmierć, ruinę i cierpienia”.

Akty gwałtu, represje i szykany, dławienie swobód demokratycznych są dowodami słabości imperialistów. Rządy krajów bloku wojennego boją się bowiem głosu swych narodów, do magających się coraz energiczniej za niechania polityki prowadzącej do wojny, boją się potężniejszej z dnia na dzień fali nienawiści dla inicjatorów

nowych rzezi i mordów. Strach ten każe im prześladować bojowników o pokój, zamykać w więzieniach tych, co głośno ośmielają się potępić wojny, knebłować usła ludziami, którzy walczą o pokój i postęp.

Ala metody te mijają się z celem. Zamiast powstrzymać masy ludowe od udziału w ruchu Obrońców Pokoju, zamiast zastraszyć ich, ujawniają one prawdziwe oblicze imperialistycznych agresorów i mobilizują do jeszcze czynliwszego przeciwstawienia się terrorowi podlegający wojennych, do jeszcze silniejszego zespolenia się we wspólnym frontie walki o pokój.

Dlatego też spisek anglosaskich pałaców świata przeciw Kongresowi skazany jest na niepowodzenie. Ludzkość nie da sobie zakneblować ust. Miliard ludzi potrafi przeciwstawić się garście podlegaczy wojennych.

L. M.

Rozwój ruchu racjonalizatorskiego warunkiem zwycięskiego wykonania zadań Planu 6-letniego

Plan 6-letni przewiduje znaczny wzrost wydajności pracy oraz wydatną obniżkę kosztów własnych produkcji. Mając to na uwadze, IV i V Plenum naszej Partii wskazało na konieczność za stosowania jak najszerzego postępu technicznego w naszym przemyśle. Dlatego też nabiera szczególnego znaczenia sprawa rozszerzenia i pogłębienia ruchu racjonalizatorskiego, który właśnie powinien w dużej mierze przyczynić się do wypełnienia tych podstawowych zadań Planu 6-letniego.

Kluby racjonalizatorskie, referaty postępu technicznego, jak również pracownicy działów technicznych muszą zatem dokładać wszelkich starań, aby upowszechnić ruch racjonalizatorski, oparty na bogatych doświadczeniach racjonalizatorów Związku Radzieckiego.

Rozpatrzmy, jak kształtuje się rozwój ruchu racjonalizatorskiego w podstawowym przemyśle naszego miasta — w przemyśle bawelnianym.

Rozwój ten charakteryzuje liczba zgłaszanych wniosków racjonalizatorskich. W roku 1948 wpłynęło ich zaledwie 35, natomiast w 1949 r. — 205, zaś w roku bieżącym do 1 października 555. Przemysł bawelniany dzięki zrealizowanym wnioskom osiągnął już po ważne oszczędności. W roku 1948 wyniosły one ponad 60 milionów złotych, w roku 1949 ponad 548 milionów zł., a w roku bieżącym do 1. 10. — 573 miliony złotych (dawnych). Podobnie zwiększyła się suma wypłaconych racjonalizatorom premii.

zakładom poważnych oszczędności. Niemniej jednak rozwój ruchu racjonalizatorskiego w przemyśle bawelnianym nie został jeszcze ujęty w ścisłe formy organizacyjne.

STAWIĄC KONKRETNE ZADANIA

W wielu wypadkach o zgłoszeniu pomysłu racjonalizatorskiego decyduje przypadek, względnie inicjatywa samych racjonalizatorów. Nie stawia się natomiast przed racjonalizatorami konkretnych zadań do opracowywania. Nie czynią tego na ogół ani kierownictwa poszczególnych zakładów, ani Centralny Zarząd Przemysłu Bawelnianego, ani też same kluby. A przecież — przynajmniej na niedawnej naradzie racjonalizatorskiego przemysłu bawelnianego dyrektor produkcji CZPB, tow. Wojtkowski — istnieje wiele doniosłych dla całego przemysłu bawelnianego zagadnień, które mogą i powinny być rozwiązywane.

Wśród tych zagadnień Centralny Zarząd stawia dziś na pierwszym miejscu między innymi sprawę przyspieszenia obrotów maszyn i obniżenia skretu niektórych gatunków przędzy tak, aby mimo to odpowiadały one wszystkim dotychczas stawianym wymaganiom. To umożliwi wzrost wydajności pracy, a w rezultacie podniesienie produkcji.

Wiele problemów do rozwiązania może wysunąć także kierownictwo każdego zakładu. Jednakże niejednokrotnie i same kluby racjonalizatorskie, mające krzewić myśl racjonalizatorską na terenie swych zakładów pracy, nie przejawiają żywszej działalności. Tak jest np. w ZPB

im. 1 Maja, w Ozorkowskich Zakładach Przemysłu Bawelnianego itd.

Przykład owocnej działalności daje klub racjonalizatorów w ZPB im. Marchlewskiego. Członkowie klubu spieszą z pomocą i poradami fachowymi robotnikom, nie umiemyćjnym wykonać odpowiednich rysunków czy opisów do swego pomysłu. Racjonalizatorzy ZPB im. Marchlewskiego w niemiełej mierze przyczynili się swą pracą do usunięcia wielu konkretnych trudności w procesie produkcji. Klub, który pracę swą planuje, zajął się także energicznie propagowaniem ruchu racjonalizatorskiego wśród załogi, co daje pomyslnie rezultaty. Robotnicy zgłaszają coraz więcej nowych usprawnień. Dla podniesienia kwalifikacji racjonalizatorów urządzane są kursy nauki i kreśleń technicznych.

Podobnymi osiągnięciami może się pochlubić wiele klubów w przemyśle bawelnianym, ale również w ich poczynaniach nie brak niedociągłości.

Przed wszystkim nasze kluby racjonalizatorskie niemal zupełnie zapomniały, że trzeba zainteresować ruchem racjonalizatorskim również kobiety, zatrudnione w przemyśle bawelnianym, stąd nowicze przeszło 60 proc. ogółu robotników. A przecież wiele spośród tych kobiet — prądów czy tkaczek, mogłoby z pomocą personelu technicznego wprowadzić szereg udoskonaleń pracy.

Współpraca naukowców z racjonalizatorami przemysłu bawelnianego nie jest również jeszcze odpowiednio zorganizowana. Profesorowie Politechniki Łódzkiej odzwiedzają wprawdzie niektóre kluby, wygłaszają odczyty i pogadanki dla racjonalizatorów, opinu-

Kronika m. Radomska

WAŻNIEJSZE TELEFONY

10 — Straż Pożarna
12 — „Głos Radomszczański“
13 — Powiatowa Komenda M.O.
27 — Szpital Powiatowy
35 — Komitet Powiatowy PZPR
51 — Miejski Komisarjat M.O.
163 — Pogotowie Ratunkowe PCK

Adres Redakcji i Administracji
„Głosu Radomszczańskiego“
Radomsko, ul. Raymonta Nr 39

Administracja — tel. Nr 12
czynna codziennie w godz. 9-16

Walka z jaglicą
w gminie Wielgomłyn

Na terenie gminy Wielgomłyn podobnie jak na terenie innych gmin radomszczańskich czynny jest punkt zwalczania jaglicy, w którym około 300 osób poddanych jest regularnie mu leczeniu. Z liczby tej kilkadziesiąt osób zostało już wyleczonych.

Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Wielgomłynach jak się okazało, nie wykazuje należytego zainteresowania akcją zwalczania tej choroby. Świadczy o tym między innymi fakt, że usunięto piec z pomieszczenia, w którym znajduje się punkt walki z jaglicą, na skutek czego lokal nie jest ogrzewany. Spodziewać się należy, że Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Radomsku zainteresuje się tą sprawą i wyda odpowiednie polecenia.

Szkolenie ideologiczne tematem obrad
PLENUM KOMITETU POWIATOWEGO PZPR w RADOMSKU

Przedwczoraj w Radomsku obradowało Plenum Komitetu Powiatowego PZPR w Radomsku. Omawiano zadanie radomszczańskie organizacji partyjnej w dziedzinie ideologicznego szkolenia. Po wysłuchaniu referatu i sekretarza Komitetu Powiatowego, tow. Piotra Kusia, wywiązała się ożywiona dyskusja, w której głos zabralo przeszło 20 towarzyszy, aktywistów partyjnych z terenu miasta i powiatu. Towarzysze stwierdzili, że na odcinku szkolenia ideologicznego istnieją w Radomszczańskim jeszcze poważne niedociągnięcia, które w bieżącym roku szkolnym bezwzględnie muszą być usunięte.

Tow. Barbara Blachowska stwierdziła, że na tych kursach, którymi interesował się Wydział Propagandy Komitetu Powiatowego a egzekutywy organizacji partyjnej kontrolowały przebieg szkolenia, wyniki były zadowalające. Tak było na przykład w ubiegłym roku w Hucie Szklanej Gospodarczego na kursie szkoleniowym I stopnia. Dzięki opiece i kontroli ze strony tamtejszej egzekutywy kurs cieszył się dobrą frekwencją i ukończył go wszyscy uczestnicy. Na przykład na kursie II stopnia przy Fabryce Mebli Giętych Nr 1) odczuwa się brak pomocy szkolnych map i wykresów. Utrudnia to w poważnym stopniu szkolenie. Ponadto należy zwrócić uwagę na

słabą frekwencję, w dniu, w którym odbywa się szkolenie, noważy procent towarzyszy z Fabryki Mebli Giętych Nr 1 ma wyjazd służbowy. Należałoby, aby tamtejsza podstawowa organizacja partyjna przy pomocy kierownika zakładu w ten sposób zorganizowała wszelkie wyjazdy, aby nie wypadły one akurat w dni, w których odbywa się szkolenie partyjne.

Tow. Zenon Jankowski zwrócił uwagę na to, aby poszczególni wykładowcy regularnie przyjeżdżali na szkolenie. Na przykład na kursie szkoleniowym I stopnia przy urzędzie pocztowym, wykłady odbywały się nieregularnie, co demobilizuje uczestników kursu.

Tow. Poświat stwierdził w dyskusji, że wykładowcy poszczególnych kursów szkoleniowych nie zwracają uwagi na to, czy wszyscy uczestnicy danego kursu szkoleniowego dostatecznie opanowali materiał. Wielu uczestników kursów niechętnie przyznaje się do tego, że nie rozumieją dostatecznie omawianych zagadnień. Brak w opanowaniu materiału ujawniają się dopiero przy sprawdzianach postępów jakie towarzysze poczynili. Tow. Poświat apelował do wszystkich wykładowców, aby w omówieniu jakiegokolwiek zagadnienia dokładnie sprawdzali, czy wszyscy uczestnicy kursów dostatecznie je zrozumieli. Zwrócił rów-

nież tow. Poświat uwagę na to, że poszczególni wykładowcy nie są do wykładów dobrze przygotowani. Miało to miejsce między innymi na kursie szkoleniowym w hucie „Edwardów”, gdzie wykładowca tow. Szurin nie potrafił właściwie naświetlić omawianego zagadnienia.

Tow. Kaczmarek z gminy Brudnice, zwrócił uwagę, że gminne organizacje partyjne w naszym powiecie nie przykładają dostatecznej wagi do szkolenia ideologicznego, a egzekutywy partyjne nie kontrolują przebiegu nauki.

Nie kontroluje przebiegu nauki na poszczególnych kursach szkoleniowych w terenie również Wydział Propagandy Komitetu Powiatowego — oznajmił w dyskusji tow. Kołodziejczyk z gminy Garnek. Na przykład w ubiegłym roku szkolnym kursu szkoleniowego w gminie Garnek nie odwieździł nikt z Wydziału Propagandy Komitetu Powiatowego.

Obowiązkiem Zarządu Powiatowego ZMP — zwrócił uwagę w dyskusji tow. Zgondek — jest usunąć niedociągnięcia, jakie zaistniały w roku ubiegłym w ideologicznym szkoleniu młodzieży. Organizacja ZMP-owska nie zorganizowała kursów szkolenia ideologicznego w tych gromadach, w których organizowały się samodzielnie produkcyjne. Nie zwrócono również uwagi na poziom idea-

logiczny wykładów. W obecnym roku szkoleniowym brak te zostaną usunięte. W roku bieżącym, w przeciwieństwie do ubiegłego, nastawiono się nie tylko na organizowanie kursów przy szkolnych kołach ZMP-owskich, ale przede wszystkim wśród młodzieży fabrycznej i młodzieży wiejskiej.

Tow. Gnoiński z huty szkła „Edwardów” podkreślił, że w roku bieżącym, opierając się na doświadczeniach roku ubiegłego, nie będą wprowadzone zmiany w kadry wykładawców na poszczególnych kursach. System ten stosowano w roku ubiegłym i oddał się ujemnie na wynikach szkolenia ideologicznego w hucie „Edwardów”.

Towarzysze sekretarze organizacji podstawowych — oznajmił w dyskusji tow. Lange — nie wciągają należytych wniosków z doświadczeń roku ubiegłego i przy organizowaniu kursów I i II stopnia nie przeprowadzili właściwie

doboru słuchaczy. Tylko w niewielu organizacjach podstawowych przeprowadzono indywidualne rozmowy z kandydatami na kursy szkoleniowe oraz sprawę tę omówiono na zebraniach organizacji podstawowych.

Kierownik Wydziału Propagandy Komitetu Powiatowego, tow. Jacek Surmacki, zabierając głos w dyskusji zwrócił uwagę, że sekretarze poszczególnych organizacji podstawowych narzekają na brak odpowiednich wykładawców, niewiele jednak robią, aby wyszkolili towarzyszy z własnego terenu, którzy mogliby prowadzić szkolenie partyjne. Na przykład tow. Pączek, sekretarz organizacji podstawowej z Dąbrowy Zielonej nie przysłał wykładawców na seminaria, które odbyły się ostatnio przy Komitecie Powiatowym.

Dyskusję podsumował zastępca kierownika Wydziału Propagandy Komitetu Wojewódzkiego, tow. Lucjan Kieszczyński.

Przodownicy Fabryki Mebli Giętych Nr 2
osiągnęli poważne wyniki
w ostatnim etapie współzawodnictwa pracy

W ostatnim etapie współzawodnictwa pracy, który w Fabryce Mebli Giętych w Radomsku zakończył się w ostatnim dniu ubiegłego miesiąca, dobrymi wynikami produkcyjnymi wyróżnili się następujący przodownicy pracy:

Ob. Karolina Alf, pracownica oddziału politurki, jeszcze w przedostatnim etapie współzawodnictwa osiągnęła ponad 200 proc. normy. W ubiegłym etapie współzawodnictwa ob. Alf poprawiła swe wyniki, osiągając przeszło 225 proc. normy produkcyjnej.

Ob. Stefan Krąwczok do współzawodnictwa pracy przystąpił w szcze w ubiegłym roku. Początkowo uzyskiwał wyniki nie najlepsze. Z czasem, dzięki przeprowadzonej analizie wykonywanych czynności, ob. Krąwczokowi udało się poprawić swe wyniki, a w okresie ubiegłych 4 miesięcy wy-

sunął się na czoło współzawodniczących. Przecietne wyniki produkcyjne ob. Krąwczoka za ubiegły etap współzawodnictwa wahały się od 172 do 179 proc. wykonania normy.

Jako przodownik pracy wyróżnił się w ostatnim etapie ob. Zenon Tkacz, zatrudniony jako szlifierz. Ob. Tkacz począwszy od lipca br. wykonuje swą normę produkcyjną w 180 proc.

Wyróżnił się również tow. Paweł Nowak, pracujący na oddziale giętarń, który osiągnął ostatnio 180 proc. normy oraz pracownik oddziału szrubarni, ob. Stanisław Ościk, który w ostatnich dniach osiągnął 200 proc. wykonania normy.

Na wyróżnienie zasługuje również Stefania Simkowić, która w ostatnim etapie współzawodnictwa osiągnęła 170 proc. normy oraz pracownica wykonawcza, ob. Eugenia Wodecka, która w ostatnim okresie osiągnęła 150 proc. normy.

Zaznaczyć należy, że wszyscy wyżej wymienieni pracownicy do piero w ostatnim etapie wysunęli się na czoło współzawodniczących. Upřednio osiągnęli oni przecietne wyniki.

Przodownik pracy
żąda podwyższenia
normy produkcyjnej

W związku z przeprowadzaną ostatnio w zakładach „Metalurgii” rewizją norm produkcyjnych, zgłosił się do Komisji Norm ob. Józef Kuśmierz, pracownik oddziału widlarni, zatrudniony przy prostowaniu widel, z żądaniem zwiększenia dla niego normy produkcyjnej o 30 procent.

Ob. Józef Kuśmierz zatrudniony już jest w zakładach „Metalurgii” od 25 lat. Był jednym z pierwszych, którzy przystąpili do ruchu współzawodnictwa pracy i za wysokie wyniki osiągnięte we współzawodnictwie został kilkakrotnie wyróżniony i otrzymał szereg nagród. Ostatnio Józef Kuśmierz dzięki rutynie, a przede wszystkim dzięki właściwemu wykorzystaniu czasu roboczego, osiągnął przeszło 200 procent normy.

Jeszcze można
zbierać ziola

Ostatnie tygodnie jesieni, do czasu zamrażnięcia ziemi, można wykorzystywać do zbioru korzeni roślin zielarskich, płaconych obecnie według następujących cen: korzenie żywokostu — 6 złotych, mniszka — 8.40 zł, biedrzyca — 10.50 zł, podróżnika — 5.40 zł, kłącze kory lekarskiego — 10.50 zł, pięciornika (kurzego ziela) — 7.80 zł.

Dobrze wysuszone korzenie skupują na potrzeby Centrali Zielarskiej punktu skupu przy Gminnych spółdzielniach „Samopomoc Chłopska”.

Cała organizacja partyjna w Radomszczańskim
musi żyć zagadnieniami szkolenia partyjnego

Podsumowując dyskusję na Plenum Komitetu Powiatowego PZPR tow. Lucjan Kieszczyński — zastępca kierownika Wydziału Propagandy Komitetu Wojewódzkiego — podkreślił, iż bez stałego szkolenia partyjnego nie można zrealizować zadań stojących na obecnym etapie.

Szkolenie partyjne jest potężnym orężem w rozgrywanej walce klasowej. Wróg zdaje sobie z tego sprawę usiłując wytrącić tę broń z rąk Partii. Odbywa się to w formie nie tylko bezpośredniego ale i w formie pośredniego nacisku obecnej ideologii. Trzeba więc uzbroić towarzyszy do przeciwdziałania obcych wpływów i nacisku drobnonieszczańskich poglądów. Cel ten da się osiągnąć jedynie przez szkolenie członków Partii.

Dyskusja obnażyła braki i błędy popełniane w organizowaniu szkolenia partyjnego na terenie radomszczańskim. Wypowiedzi poszczególnych towarzyszy potwierdzają słuszność analizy Biura Politycznego KC PZPR o szkoleniu kadr partyjnych.

Zwrócono uwagę w dyskusji, że podstawowym brakiem w do tychczasowym szkoleniu była zżywołność w rozwoju sieci szkoleniowej i złe planowanie.

Brak było również właściwej kontroli nad szkoleniem partyjnym ze strony poszczególnych organizacji podstawowych w terenie. Niewłaściwy był również dobór wykładawców. Przy doborze wykładawców większą uwagę zwracano na poziom wykształcenia ogólnego niż na wyrobienie polityczne.

O powodzeniu szkolenia, o zainteresowaniu słuchaczy kursu decyduje zarówno poziom, jak i metoda nauczania. W dyskusji za mało zwrócono uwagi na te sprawy. Niedostatecznie analizowano zagadnienie przebiegu szkolenia. Aby szkolenie partyjne przyniosło oczekiwane rezultaty należy zwrócić uwagę na to, aby słuchacze notowali wykłady. Wykładowca winien systematycznie kontrolować notatki słuchaczy. Nie może mieć miejsca również spotykany dotychczas fakt, że nie wszyscy słuchacze kursu biorą udział w dyskusji.

Kierownictwo partyjne w organizacjach radomszczańskich winno w większym niż dotychczas stopniu kontrolować przebieg szkolenia — musi się czuć bezpośrednio odpowiedzialne za całokształt szkolenia, za stronę organizacyjną, za frekwencję i za postępy w nauce.

Na każdym punkcie szkoleniowym oprócz wykładawców powołani muszą być zastępcy, którzy by w wypadku wyjazdu czy choroby wykładawcy mogli go zastąpić. Jak wynika z doświadczeń roku ubiegłego, wiele kursów szkoleniowych w powiecie radomszczańskim rozpadło się na skutek wyjazdu wykładawców, którzy zostali przeniesieni służbowo.

Również ważną sprawą jest na kursach szkolenia partyjnego, wiązanie omawianych zagadnień teoretycznych z wypadkami życia codziennego. Aby ten postulat mógł być realizowany, trzeba zwrócić uwagę na dobór wykładawców pod względem ich składu społecznego. Muszą to być ludzie związani z produkcją, ludzie z zakładów pracy, których wychowamy na dobrych wykładawców.

Zbyt mało dotychczas uwagi zwracano na zagadnienie szkolenia ideologicznego na odcinku związkowym. Świetlice związkowe i fabryczne muszą żyć Planem 6-letnim, zagadnieniami gospodarczymi i ideologicznymi, a nie tylko pracą zespołów artystycznych.

Należy zwrócić uwagę na sprawę szkolenia ideologicznego kobiet. W masowych organiza-

cjach Ligi Kobiet i ZMP bazą szkolenia są świetlice. Trzeba w nich stworzyć taką atmosferę, by przyciągały, a nie odstraszały ludzi.

Zagadnieniem szkolenia partyjnego musi żyć cała organizacja partyjna, gdyż jest ona odpowiedzialna za przebieg i pomyślne rezultaty szkolenia partyjnego na terenie radomszczańskim.

Zobowiązania młodzieży
z okazji II Światowego Kongresu Obronców Pokoju

Młodzież szkół radomszczańskich w masowych zebraniach, jakie odbyły się w ostatnich dniach z okazji zbliżającego się II Światowego Kongresu Obronców Pokoju manifestowała wolę czynnego współdziałania w utrwaleniu pokoju na świecie, podejmując szereg rezolucji i zobowiązań.

Młodzież szkoły podstawowej Nr 5 w Radomsku w rezolucji swej przesłanej do Powiatowego Komitetu Obronców Pokoju postanawia:

„Nie chcemy wojny — chcemy się uczyć. Solidaryzujemy się ze wszystkimi ludźmi miłującymi pokój na świecie, ze Związkiem Radzieckim na czele. Pragnąc uczcić II Światowy Kongres Obron-

ców Pokoju postanawiamy przeprowadzić akcję uświadamiającą, mającą na celu wciągnięcie uczniów do szkolnych komitetów obronców pokoju. Poza tym za prenumerujemy pismo „Pokój zwycięży” i sporządzimy gazetkę ścienną poświęconą II Światowemu Kongresowi Obronców Pokoju oraz zorganizujemy zbiórki pieniężną na ambulans sanitarny dla ofiar walczącej Korei”.

Młodzież szkoły podstawowej Nr 7 na Kowalowcu w rezolucji przesłanej do Powiatowego Komitetu Obronców Pokoju zobowiązuje się, podnieść poziom nauki, pogłębić pracę społeczną na terenie szkoły, zacząć wydawać gazetkę szkolną oraz zaprenumerować czasopismo „Pokój zwycięży”. Podobne zobowiązanie podjęła również młodzież szkoły im. Władysława Reymonta.

Młodzież szkoły podstawowej Nr 6 na cześć II Światowego Kongresu Obronców Pokoju zobowiązuje się wykonać foto-gazetkę ścienną, pomagać słabszym w nauce, podnieść dyscyplinę nauki.

Młodzież Liceów: Administracyjnego, Handlowego i Gospodarczego postanawia zorganizować kółka samokształcenia polityczne go oraz nawiązać kontakt z młodzieżą kół ZMP-owskich i PGR w Niemczanach.

Młodzież szkoły ogólnokształcącej stopnia licealnego zobowiązuje się z okazji II Światowego Kongresu Obronców Pokoju przeprosić dodatkowo 100 dniówek przy budowie Fabryki Mebli Giętych tzw. „Famegu”.

Zobowiązania, które napływają do Powiatowego Komitetu Obronców Pokoju ze wszystkich szkół naszego powiatu świadczą, jak wielkie zainteresowanie budzi wśród młodzieży rozpoczynający się jutro drugi Światowy Kongres Pokoju, którego uchwały wzmacniają siły postępu i pokoju na całym świecie.

— Widzicie, to jest tak — mówił powoli, z namysłem. — Za okupacji byliśmy z Sarniukiem w obozie, w Sztutofie. Tam żeśmy się trzymali razem, można powiedzieć: jak brat z bratem. Razu jednego Sarniuk powiada: „Wiesz co, Tomasz, jak przeżyjemy to piekło, to musimy i my coś dla Polski zrobić. Takżeśmy sobie postanowili. Sarniuk to jeszcze przed wojną, w dwudziestym drugim roku był się w powstaniu o Gdańsk. Potem pracował na kolei, był, wiecie, maszynista. Hitlerowcy go w czterdziestym trzecim roku zamknęli w obozie. Komunista, powiedzieli. Troška wydmuchał dym i splunął.

— Teraz, jak się zwleczę z łóżka, to będzie znowu zaraz chciał włączyć do wody po tę tarczę. Ja go znam. I znowu go się jakaś choroba uczepli.

Wstał, udał się do stacji i po małej chwili wrócił z długim powrozem zakończonym supłem i mutrą. Jeden koniec sznura rzucił do kanału. Plusnęła woda. Drugim końcem Troška okręcił mocno pień wierzby.

— Co robicie? — zaniepokoił się Janik.

— Będziemy nurkować — postanowił Troška. — Okręci się tarczę pod wodą dwa, trzy razy powrozem, zawiąże się na supel, a potem będziemy windować.

Janik wstał.

— Zwiariowaliście! — wykrzyknął oburzony. — Nie ma głupich! Ja do zimnej wody nie wleżę.

Troška zwał rozkładane obuwie, zdjął marynarkę.

— Te, Janik? — wołał ze śmiechem za odchodzącym ślusarzem. — Zaczekajcie! Bądźcie człowiekiem, pomóżcie mi!

Janik machnął ręką.

— Nie nabierzecie mnie na to! — rzucił ze złością.

Dozedł do budynku stacji i, skracając na mostek nad kanałem, zobaczył przykuęniętego na burcie jak do skoku nagięto Troška. W tej pozycji widział go nie dłużej niż dwie sekundy, gdyż wnet ustąpił plusk i ujrzał białe ciało, ginące pod zieloną powierzchnią wody

(dalszy ciąg nastąpi)

Władysław Rymkiewicz

15)

Ziemia wyzwolona
Powieść

— Nie zakopaly, tylko zatopyli — oznajmił Janik i ruszył wysokim brzegiem kanału, wypełnionego zieloną wodą, w kierunku płaczącej wierzby, rosnącej samotnie na burcie i dotykającej niemal końcami swych długich gałązek powierzchnię wody, marszczącej się od podmuchów wiatru. Opodal za wierzba widać było na kanale uwiazane u brzegu płaskie czolno-ponton.

Janik zatrzymał się przy wierzbie.

— SS-mani, gdy się stąd ewakuowali, kazali mi pracować przy rozbiórce pompy. Nie zdążyli, hycle, wszystkiego zniszczyć. Rusz ich za bardzo naciskał.

Zamyślony, umilkł na chwilę, po czym ruchem głowy wskazał na powierzchnię wody w miejscu, nad którym zwiisał falujący na wietrze, zielony płaszcz gałęzi.

— A ta tarcza, której szukacie, leży tu zatopiona na dnie. Troške zabłyśły oczy.

— Teraz?

— A no, teraz! Tu nie głęboko, nie będzie dwóch metrów. Janik roześmiał się i otrząsnął.

— A idźcie, człowieku!... Chłodno, wiatr!

— Słoneczko przygrzewa — namawiał Troška.

— Co wam tak pilno? We wrześnie już zimna woda, skurcz może złapać, nalykacie się wody.

Troška usiadł na brzegu, wyjął z kieszeni portek blaszane pudełko, skrzył bibułę z tytoniem, podał Janikowi.

Potem skrzył drugiego papierosa i przypalił od Janika.

Czytajcie i rozpowszechniajcie „GŁOS”

20 LAT temu

Co pisała prasa łódzka w dniu 12 listopada 1930 r.

SZEŚĆ MILIONÓW CHŁOPÓW GŁODUJE

„Kurier Łódzki” oblicza, że w Polsce w obecnej chwili żyje w okropnych warunkach ponad sześć milionów chłopów, posiadających zaledwie nikłe skrawki ziemi, względnie nie posiadających ziemi wcale. Ta armia głodujących chłopów żywi się nie wiadomo czym. Chłopi ci podatni są na wszelkie „polityczne miraży” i „zasilają” stale wielką armię bezrobotnych w miastach. Przyrost tych nędzarzy wynosi około pół miliona osób rocznie.

Autor artykułu widzi jedyny ratunek w zorganizowaniu szerokiej akcji emigracyjnej do Brazylii, Kanady, względnie do Afryki.

OSZUSTWA KAMIENICZNIKA

Michał Paluszkiwicz właściciel kilku kamieni na Bałutach, został skazany na rok więzienia za oszustwa, popełnione na tle mieszkaniowym. Mianowicie Paluszkiwicz sprzedał jedno mieszkanie kilku osobom naraz pobierając od nich odstępne po kilkaset złotych.

KREWKI PRACODAWCA

Właściciel piekarni przy ul. Zakatnej 19 (gazety nie podają nazwiska) będąc w „zdegenerowanym” udrzytym tym narządziem swego pracownika. Wezwany lekarz pogotowia opatrzył rannego odwołując go na kurację.

Ze sportu

Gimnastyka jest podstawą

dobrych wyników we wszystkich dyscyplinach sportowych

Wartość

gimnastyki ocenił każdy, kto oglądał choć raz zawody gimnastyczne.



Poza walorami estetycznymi, jakie rzucają się w oczy każdemu obserwatorowi wi gimnastyki, należy jej zastrzeżeć znaczenie, jako racjonalnej zaprawy do każdego sportu. Słynne są już dziś na całym świecie piosenki gimnastyczne w ramach Święta Kultury Fizycznej w ZSRR i w ramach zlotów organizowanych przez czeskiego „Sokola”.

W Polsce, mimo sukcesów indywidualnych, umasowanie gimnastyki nie jest tak duże jak w innych państwach. W celu popularyzacji gimnastyki, sekcja gimnastyczna klubu sportowego „Związkowiec — Zryw” przystępuje do organizowania ćwiczeń dla najmłodszych w wieku od 8 do 12 lat i zwraca się z apelem do rodziców o zapisywanie swych pociech. Zajęcia będą odbywały się w dogodnych godzinach (15 — 16) pod fachowym kierownictwem ob. Haliczowej, w jednej z najpiękniejszych i najlepiej wyposażonych sal sportowych w Łodzi, przy ul. Pogonowskiego 82. Sala ta jest czysta, jasna, ciepła i wyposażona w natryski.

Gimnastyka zapewni młodzieży prawidłowy rozwój fizyczny i

ustrzeże ją od częstych jeszcze u nas deformacji kości.

Poza tym za kilka miesięcy klub będzie posiadał nowoczesną, wzorową świetlicę, w której będą się odbywały zajęcia kulturalno — oświatowe, połączone z grami i zabawami młodzieżowymi.

Przypominamy, iż sekcja gimnastyczna KS „Związkowiec — Zryw” prowadzi treningi dla mężczyzn w poniedziałki i piątki w godz. 20.30 do 22.00 dla kobiet w poniedziałki i środy od godz. 19.00 do 20.30 oraz

wspólny trening w niedzielę od godz. 10.00 do 13.00.

Obecnie klub uzyskał nowe uzupełnienie sprzętu, który przedstawia się okazale zarówno pod względem jakościowym jak i ilościowym. Liczymy więc, iż w Łodzi znajdzie się wielu chętnych do uprawiania gimnastyki i że ta forma kultury fizycznej stanie się u nas wkrótce tak masowa jak w Związku Radzieckim, w którym każdy sportowiec jest przede wszystkim dobrym gimnastykiem.

Chaotycznie i bezplanowo

pracują Zrzeszenia Okręgowe w woj. katowickim

W dalszym ciągu kontroli ogniw sportu związkowego Wydział Kultury Fizycznej CRZZ dokonał inspekcji Rad Okręgowych Zrzeszeń Sportowych w woj. katowickim.

Słaba współpraca Rady Kultury Fizycznej przy CRZZ z Radami Okręgowymi Zrzeszeń Sportowych o raz nienależyte powiązanie z niższymi komórkami: klubami i kółkami sportowymi przy zakładach pracy są powodem wielu mankamentów.

Do głównych niedociągnięć stwierdzonych przy kontroli działalności Rad Okręgowych Zrzeszeń Sportowych należą: słabe zainteresowanie pracami kół sportowych i zupełny brak inicjatywy w uaktywnieniu kół sportowych, które w większości nie przejawiają żywej działalności. Nienależyte spopularyzowano wśród członków kół i klubów odznakę SPO i udział w akcjach masowych.

Niewłaściwie prowadzona jest gospodarka kadrami instruktorskimi. Zrzeszenia nie doceniają ważności tego zagadnienia, nie wykorzystały w wielu wypadkach ilości przydzielonych miejsc na kursach instruktorskich. Stwierdzono również, że przeszkoleni instruktorzy w wielu wypadkach nie pracują na swych stanowiskach.

Zrzeszenia Okręgowe pracują chaotycznie i bezplanowo co w wielu wypadkach jest winą Rad Głównych Zrzeszeń Sportowych, które są zbyt słabo powiązane i nie instruują Rad Okręgowych. Dowodem tego są najsłabsze pracujące w okręgu Rady „Górnika” i „Unii” mimo, że ich Rady Główne są właśnie na Śląsku. Stosunkowo najlepiej pracuje Zrzeszenie Sportowe „Ogniwo”.

Issakowa jedzie na Kongres Pokoju



Wśród nazwisk delegatów Związku Radzieckiego udających się na II Światowy Kongres Obrońców Pokoju znajduje się jedno nazwisko znane wszystkim sportowcom na świecie, a mianowicie nazwisko Issakowej — trzykrotnej mistrzyni świata w jeździe szybkiej na lodzie.

Trzykrotne mistrzostwo świata dla laików te słowa może niewiele znaczą, ale kto interesuje się sportem, kto sport sam uprawiał, zdaje sobie doskonale sprawę z tego, ile trudu, ile samozaparcia i poświęcenia wymaga odniesienie takiego sukcesu.

Trzykrotny mistrz świata nie jest człowiekiem ulepionym z innej gliny, ale posiadać musi obok daleko rozwiniętej siłowności fizycznej również wyjątkowe morale, a więc musi posiadać wielką ambicję i nieustępliwość w walce wiodącej do zwycięstwa.

Wybór Issakowej na delegatkę na Kongres Pokoju wszyscy sportowcy radzieccy przyjęli nie tylko z wielką dumą, ale i szczerą radością.

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR NOWY

(ul. Daszyńskiego 34, tel. 181-34) Godz. 19.15 „Bygada szlifierza Karhana” — wznowienie.

PAŃSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA

(ul. Jaracza 27) Godz. 15 „Wieżor Trzech Króli” Szekspira. Godz. 19.15 „Sprawa Pawła Eszteraga”, Al. Gergely.

W poniedziałek teatr nieczynny.

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY

(ul. Obrońców Stalingradu 21 tel. 150-36) Godz. 16 „Obcy cień”, K. Simonowa. — Wszystkie bilety wyprzedane.

TEATR „ARLEKIN”

Wyjazd do Tomaszowa na gościnne występy i p. p. o godz. 19 w Łodzi widowisko pt. „Sambo i lew”.

Kasa czynna codziennie od godz. 10

TEATR KOMEDI MUZYCZNEJ „LUTNIA”

Dziś o godz. 19.15 „Swobodny wiatr” Bilety ulgowe są już do nabycia.

PAŃSTWOWY TEATR ŻYDOWSKI

(ul. Jaracza 2, tel. 217-49) Aż do otwarcia nowego gmachu przy ul. Więckowskiego Nr 15-17 — teatr nieczynny.

Na otwarcie teatru: „Rodzina Ulianowych”, I. Popowa, w inscenizacji Idy Kamińskiej.

TEATR „PINOKIO”

Godz. 17 — „Pan Tom buduje dom” Kasa czynna od 10 do 13 i od 15 do 17

TEATR „OSA”

(ul. Traugutta 1, tel. 272-70) Ostatnie dni! — Godz. 16.30 i 19.30 „Śluby murarskie” czyli „Wodewil Warszawski” Gozdawy i Stępnia. Ceny biletów zmniejszone o 50 proc.

KINA

ADRIA dla młodzieży (Stalina 1)

„Zaklęta narzeczona”, dod. „Nowe życie kołchozu”, godz. 14, 16, 18, 20, poranek godz. 11.30

BAJKA (Franciszkańska 81)

„Burza nad Azją”, dod. „Zima w puszczy Białowieskiej”, godz. 16, 18, 20

BAŁTYK (Narutowicza 20)

„Upadek Berlina” I seria, dod. „W Pół. Korei”, godz. 15, 17, 19, 21 poranek godz. 13

GDYNIA (Daszyńskiego 2)

„Program Aktualności Krajowych i Zagranicznych Nr. 43-50”, PKF. Nr. 46-50 „Nowa sztuka”, „Czarodziej skie laboratorium”, „Kukułka i Szpak”, godz. 11, 12, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21

HEL (Legionów 2) — Kino nieczynne.

MUZA (Pabianicka 178)

„W piaskach środkowej Azji”, dod. „Lyzwiarze” i „Zabytki architekt. Uzbeckistanu”, godz. 16, 18, 20

poranek godz. 11

(Dla dzieci powyżej lat 7) POLONIA (Piotrkowska 67)

„Wesoly jarmark”, dod. „Sesja Światowej Federacji Kobiet w Moskwie”, godz. 13.30, 16, 18.30, 21 poranek godz. 11

PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 76)

„Orzeł Kaukazu” II seria, dod. „Borowoj”, godz. 16, 18, 20 poranek godz. 11

REKORD (Rzgowska 2)

„Konfrontacja”, dod. „Świat Młodych” Nr 11-49, godz. 15.30, 18, 20.30 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

ROBOTNIK (Kilińskiego 178)

„As wywiadu”, dod. „Płon pokoju” godz. 16, 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

ROMA (Rzgowska 84)

„Orzeł Kaukazu”, I seria, dod. „Mażurki Chopina”, godz. 16, 18, 20 poranek godz. 11

STYLÓWY (Kilińskiego 123)

„Świat się śmieje”, dod. „Uważaj pomocnik”, godz. 14, 16, 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

SWIT (Bałucki Rynek 2)

„Trzeci szturm”, dod. „Przegląd sportowy” Nr 3-50, godz. 13, 15.30, 18, 20.30 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

TATRY dla młod. (Sienkiewicza 40)

„Zaklęta narzeczona”, dod. „Nowe życie kołchozu”, godz. 14.30, 16.30, 18.30, poranek godz. 11

TECZA (Piotrkowska 108)

Kino nieczynne.

WISŁA (Daszyńskiego 1)

„Wesoly jarmark”, dod. „Sesja Światowej Federacji Kobiet w Moskwie” godz. 13, 15.30, 18, 20.30 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

WŁÓKNIARZ (Próchnicka 16)

„Wesoly jarmark”, dod. „Granica pokoju”, godz. 13, 15.30, 18, 20.30 poranek godz. 10.30

WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16)

„Panna bez posagu”, dod. „W kraju socjalizmu” Nr 8-50, godz. 14, 16, 18, 20, poranek godz. 11 (Dla młodzieży od lat 12)

ZACHĘTA (Zgierska 26)

„Córka marynarza”, dod. „Nasz dom”, godz. 16, 18, 20, por. 11 (Dla młodzieży powyżej lat 12)

Co nas czeka dziś w kraju?

Dziś w kraju poza Łodzią czekają nas następujące imprezy:

I LIGA PIŁKARSKA

Ogniwo — Kolejarz (Poznań). CWKS — Gwardia. Związkowiec (Poznań) — Górnik (Bytom).

Budowlani — Związkowiec (Kraków). Górnik (Radlin) — Unia (Chorzów).

II LIGA PIŁKARSKA

Ogniwo (Bytom) — Włóknarz (Częstochowa). Ognio (Tarnów) — OWKS (Lublin).

Ognio (Częstochowa) — Związkowiec (Przemysł). Kolejarz (Przemysł) — Związkowiec (Chelmek).

Stal (Lipiny) — Stal (Katowice).

I LIGA KOSZYKÓWKI MĘSKIEJ

Spójnia (Gdańsk) — Spójnia (Łódź).

AZS (Warszawa) — Kolejarz (Poznań).

Związkowiec (Poznań) — Gwardia (Kraków).

I LIGA KOSZYKÓWKI ŻEŃSKIEJ

AZS (Warszawa) — Kolejarz (Warszawa).

I LIGA SZCZYPIORNIKA

Budowlani (Opole) — Kolejarz (Tarn. Góry).

Kolejarz (Gniezno) — Budowlani (Chorzów).

AZS (Warszawa) — Spójnia (Katowice).

Co usłyszymy przez radio

Program na 12 listopada 1950 r.

6.50 Początek audycji. 6.53 Sygnał 6.55 Program dnia. 7.00 Melodie ludowe różnych narodów. 8.00 Dziennik. 8.15 Polska pieśń masowa. 8.20 Melodie z operetek i komedii muzycznych. 8.50 Audycja SKRK. 8.55 (Ł) Chwila muzyki. 9.00 Koncert organowy Wł. Oświejki. 9.30 Fragment niedrukowanego utworu I. Koszykowskiej. 9.45 „Wieś tańczy i śpiewa”. 10.00 Przegląd prasy stoł. 10.05 Skrzynka ogólna. 10.20 „Poezja i muzyka”. 11.15 (Ł) „Od naszych korespondentów”. 11.25 (Ł) Koncert zyczeń. 11.45 Skrzynka Wszelchnicy Radiowej. 11.57 Sygnał i hejnał 12.34 Przegląd czasopism. 12.15 Koncert Orkiestry Rozgłośni Śląskiej. 13.00 „Historia ruchu robotniczego”. 13.15 (Ł) „Spędzamy przyjemnie czas wolny od pracy”. 13.25 (Ł) Transmisja z meczu piłkarskiego „Włóknarz”

Łódź — „Kolejarz” — Warszawa.

14.00 „Wszelchnica Radiowa”. 14.20 Utwory R. Statkowskiego w 25 rocznicę śmierci. 14.40 Aud. oświatowa. 14.50 „Melodie lud. do tańca w wyk. Polskiej Kapeli Ludowej. 15.15 Aud. dla świetlic dziecięcych. 16.00 „Nasze chóry śpiewają”. 16.20 „Maria Konopnicka — poetka ludu”. 16.35 „Melodie świata”. 17.00 Dziennik. 17.20 Koncert Chopinowski. 17.50 „Encyklopedia Radiowa”. 18.00 „Ja chcę do domu” — słuch. wg sztuki S. Michałkowa. 19.00 Koncert Ork. Rozgł. Pomorskiej. 20.00 Dziennik. 20.30 (Ł) Audycja poetycka. 20.45 Aud. rozrywkowa. 21.15 Felieton. 21.25 Koncert Zespołu Instrumentalnego. 22.05 (Ł) Wiadomości sportowe lokalne. 22.15 Wiadom. sportowe z całej Polski. 22.45 Muzyka taneczna. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Muzyka.

KONKURS HISTORYCZNY „GŁOSU” (9)

Poniżej zamieszczamy dzie wiatę zdjęcie konkursu historycznego oraz kupon, uprawniający do wzięcia udziału w konkursie.

Zadanie uczestników konkursu polega na odgadnięciu — co każde z dziesięciu kolejnych zdjęć przedstawia.

Przypominamy, że wszystkie zdjęcia dotyczą okresu Wielkiej Rewolucji Październikowej, która zrodziła pierwsze w świecie mocarstwo socjalistyczne, a narodowi polskiemu dwukrotnie przyniosła wolność.

Dziesięć kolejnych, czytelnie wypełnionych kuponów — należy po skończeniu konkursu przesłać w jednej kopercie na adres Redakcji „Głosu Robotniczego”, Łódź, Piotrkowska 86, III piętro z napisem „KONKURS HISTORYCZNY”.

Wśród zwycięzców konkursu rozlosowane zostaną

CENNE NAGRODY

między innymi APARAT FOTOGRAFICZNY, TECZKA SKÓRZANA, SERWIS STOŁOWY i inne wartościowe nagrody.

ДЕКРЕТЪ О ЗЕМЛІ

Създа Съветовъ Рабоч. и Солдат. Депутатовъ.

(Принятъ на засѣданіи 26-го октября въ 2 часа ночи).

- 1) Помѣщаясь „собственно” на землѣ, крестьяне не должны быть лишены права владѣть ею.
- 2) Помѣщаясь на землѣ, равно какъ и на водѣ, и на недрахъ, и на полезныхъ ископаемыхъ, и на другихъ природныхъ богатствахъ, крестьяне должны владѣть ими на правахъ собственности.
- 3) Какимъ бы то ни было путемъ конфискации имущества, принадлежащаго отъ имени народа, объявляется таковымъ преступлениемъ, караемымъ революционными судами. Удѣлы Советовъ Крестьянскихъ Депутатовъ принимаютъ всѣ необходимые мѣры для сохранения существующаго порядка при конфискации помѣщичьихъ имѣній, для определения того, до какой степени участки и вѣсти нежно подлежатъ конфискации для составления точной описи всего конфискуемаго имущества, и для строжайшей революционной охраны всего переходящаго къ народу хозяйства на землѣ со всѣми инструментами, орудіями, скотомъ, запасами продуктовъ и проч.
- 4) Для руководства по осуществлению великихъ земельныхъ преобразованій впередъ до окончательнаго ихъ рѣшенія Учредительнымъ Собраніемъ долженъ послужить съдушной назавола революціи „Исторія Всероссийскаго Совета Крестьянскихъ Депутатовъ” и опубликованный в номерѣ 88 зтихъ „Извѣстій” (Петроградъ, номеръ 88, 19 августа 1917 г.)

We wczorajszym komentarzu konkursowym wspomnieliśmy o pierwszych doniosłych postanowieniach władzy radzieckiej, o niezwykle ważnych aktach prawodawczych Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Jeden z tych historycznych aktów to — uchwalony w formie „Odezwę do ludów i rządów wszystkich krajów” — dekret w sprawie pokoju.

Drugi z podstawowych dekretów Rewolucji Październikowej, która „postawiła sobie za cel — znieść wszelki wyzysk i zlikwidować wszystkich, wszelkiego rodzaju wyzyskiwaczy i ciemiężców” — zniósł za jednym zamachem ucisk obszarzycy, zniósł obszarzycy własność ziemską.

Jak się nazywał ów dekret?

Pracownicy poszukiwani

2 inżynierów-techników (wiertników), 4 majstrów wiertniczych, 1 szofera na wóz ciężarowy, rutynowane maszynistki i referenta do spraw modernizacji, współzawodnictwa i B.H.P. przyjmujemy natychmiast Przedsiębiorstwo Wiercenia Badawczych i Robót Fundamentowych w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 195. Warunki wg. umowy zbiorowej w budownictwie. Zgłoszenia z życiorysem w godz. od 9 do 11 w biurze przy ul. Kilińskiego 199.

Technika oraz referenta normalizacji pracy w transporcie samochodowym od zaraz zatrudni Dyrekcja Okręgowa PKS w Łodzi, ul. Wigury 7. Zgłoszenia przyjmuje Oddział Kadr. 1011

Kierownika Oddziału Inwestycji, dwóch techników budowlanych poszukuje Centrala Skór Surowych Zgłoszenia przyjmuje Dział Personalny CSS, Łódź, ul. Sienkiewicza 9. 998

Planistę finansowego, księgowych do księgowości materiałowej, st. księgowych do księgowości finansowej zaangażują natychmiast Łódzkie Zakłady Gastronomiczne, ul. Południowa 46, Sekcja Personalna. 1027

Inżynierów i techników na stanowisko inspektorów nadzoru budowlanego zatrudni Centralne Biuro Projektów Architektonicznych Oddział w Łodzi, ul. Piotrkowska 38. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny. 1004

Kontrolera zbożowego, technika-elektryka, biegłego maszynistki, księgowych-bilansistów, techników młynarskich poszukują Polskie Zakłady Zbożowe w Łodzi, ul. Narutowicza 1. Zgłoszenia z podaniem i życiorysem do Działu Kadr. 999

Szklarzy, zbrojarzy, cieśli, inżynierów i techników budowlanych, robotników gospodarczych zatrudni Przedsiębiorstwo Budow. Przemysłowego Nr. 2 w Łodzi, Al. Kościuszki 101. Zgłoszenia przyjmuje Dział Personalny. 1018

Murarzy, robotników gospodarczych oraz kobiety przy pracach murarskich, malarskich i magazynowych zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Przem. Bawełnianego w Łodzi, ul. Piotrkowska 171, prawa oficyna. Wynagrodzenie wg. umowy zbiorowej w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny. 994

Inżyniera-elektryka na stanowisko szefa Działu Ruchu, frezerów, tokarzy, elektryków do laboratorium, biegłą maszynistkę i robotników gospodarczych zatrudnią Łódzkie Zakłady Wytwórcze Aparatury Niskiego Napięcia, Zakład A 22 w Łodzi, ul. Gdańska 138. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny. 1000

Wykwalifikowanych księgowych, kierownika magazynów, magazyniera, robotników gospodarczych, biegłego maszynistki, elektryków i tokarza zatrudnią Polskie Zakłady Pasów, Art. Technicznych i Rymskich w Łodzi, ul. Piotrkowska 278. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Oddział Personalny. 1017

KUPON

Imię i nazwisko

Zawód

Miejsce pracy

Dokładny adres

Zdjęcie przedstawia